

MARTA CZYŻAK (Toruń)

*Volens de bonis et rebus suis sibi a Deo collatis  
anime sue salutis providere*

Testamenty kanoników i wikariuszy gnieźnieńskich  
w pierwszej połowie XV wieku

I. WSTĘP

W historiografii polskiej kilkakrotnie podejmowano już próby analizy testamentów lub inwentarzy majątkowych duchownych. Doceniano wartość tego rodzaju źródeł do badań nad kulturą materialną, poziomem zamożności, więziami i relacjami rodzinnymi i społecznymi, mentalnością, kulturą umysłową i religijną poszczególnych osób i środowisk duchowieństwa<sup>1</sup>. W artykule opublikowanym w wydanym niedawno tomie *Animarum cultura*, który to tom zakreślił horyzont i możliwości badawcze nad kulturą religijną w średniowiecznej Polsce, Maria Koczerska za źródło najcenniejsze dla badania i poznania kultury religijnej prałatów i kanoników uznała właśnie testamenty<sup>2</sup>. Spisywano je najczęściej – odwołując się tylko do znanych przykładów gnieźnieńskich – w domu chorego, w obecności notariusza publicznego i co najmniej dwóch świadków,

---

<sup>1</sup> Zob. W. Szelińska, Dwa testamenty Jana z Dąbrówki. Z dziejów życia umysłowego Uniwersytetu Krakowskiego w połowie XV wieku, *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej*, ser. A, z. 5, Warszawa 1962, s. 3-40; M. Koczerska, Testament kanonika tarnowskiego i plebana Wszystkich Świętych w Krakowie, w: *Ludzie – Kościół – Wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, Warszawa 2001, s. 237-254 (tu także analiza formularza testamentu Mikołaja kanonika tarnowskiego z 1440 r.); M. Kowalczyk, Testament biskupa krakowskiego Floriana z Mokrska, *Studia Źródłoznawcze* 41, 2003, s. 65-70 (s. 67-70 edycja tekstu); A. i J. Szymczakowie, Legaty testamentowe kanonika krakowskiego Adama z Będkowa z 1451 roku dla rodziny, *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica* III, Kraków 2004, s. 420-429 (testament nie zachował się, legaty znamy z wpisanego do akt oficjalatu krakowskiego oświadczenia spadkobierców o odbiorze legowanych sum i przedmiotów od egzekutora); W. Mrozowicz, Wędrówki Mikołaja Mokewicza i jego rzeczy, w: *Wędrówki rzeczy i idei w średniowieczu. Spotkania Bytomskie V*, Wrocław 2004, s. 149-157 (testament wykorzystany jako jedno ze źródeł do charakterystyki perypetii życiowych bohatera). Zob. też P. Oliński, Społeczne uwarunkowania zapisów testamentowych w średniowiecznym Elblągu, w: *Scientiae auxiliariae historiae. In memoriam honoremque Casimiri Jasińskiego*, Toruń 2010, s. 183-184.

<sup>2</sup> M. Koczerska, Modele prawne, społeczne i kulturowe kleru kapitulnego – wizja optymistyczna, w: *Animarum cultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu*, t. I, Warszawa 2008, s. 317-328, zwł. s. 325-328; zob. też A. Radzi-  
m i ń s k i, Modele prawne, społeczne i kulturowe kleru kapitulnego w Polsce średniowiecznej w kontekście ich religijności, tamże, s. 299-316; K. Ożóg, Wpływ środowiska uniwersyteckiego na kształtowanie i rozwój kultury religijnej w Polsce średniowiecznej, tamże, s. 407-439.

choć zdarzył się też testament złożony ustnie w konsystorzu gnieźnieńskim w czasie zarazy i testament spisany w domu burmistrza Gniezna. Mają one wymiar faktycznej ostatniej woli, składanej w obliczu śmierci, kiedy zgromadzony majątek, poprzez odpowiednie dyspozycje, miał służyć przede wszystkim zbawieniu duszy, a także zabezpieczeniu krewnych i domowników<sup>3</sup>. Dokumenty te to źródła ważne, poznawczo bardzo bogate, choć rzadkie. Z tego względu chciałabym przedstawić również legaty na cele pobożne czynione w przełomowych momentach życia lub też u jego kresu, określane w źródłach także jako testamenty. Pozwolą one na szersze przedstawienie dyspozycji majątkowych podejmowanych z myślą o zbawieniu duszy.

W polskiej literaturze przedmiotu zajmowano się dotąd przede wszystkim testamentami pojedynczych duchownych. Wyjątkiem jest tekst M. Koczerskiej poświęcony inwentarzom ruchomości duchowieństwa diecezji krakowskiej – przedstawia on dyspozycje wybranych testamentów, a także zapisane w księgach konsystorskich lub kapitulnych spisy (inwentarze) przedmiotów przekazywanych przez egzekutorów testamentów lub też zastawianych w sądzie przez znajdujących się w potrzebie finansowej duchownych<sup>4</sup>. Syntetycznych ujęć doczekały się natomiast zachowane w znacznie większej liczbie testamenty mieszczańskie, np. testamenty mieszczan sieradzkich z początku XVI w. wpisywane do ksiąg miejskich, testamenty mieszczan krakowskich z lat 1427-1500 wpisane do tzw. *Liber testamentorum*, testamenty gdańskie z lat 1466-1476 wpisane do księgi ławniczej czy testamenty elbląskie z lat 1315-1515<sup>5</sup>. Także

<sup>3</sup> Syntetyczne uwagi na temat testamentów, okoliczności ich składania zob. H. Z a r e m s k a, Człowiek wobec śmierci: wyobrażenia i rytuały, w: *Kultura Polski średniowiecznej XIV-XV w.*, [Warszawa 1997], s. 489-492. O formach modlitewnej pamięci za zmarłych dla skrócenia im pokuty czyścicowej zob. tamże, s. 492-499, oraz S. B y l i n a, Religijność późnego średniowiecza, Warszawa 2009, s. 129-134.

<sup>4</sup> M. K o c z e r s k a, Inwentarze majątku ruchomego duchowieństwa krakowskiego w XV wieku, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 51, 2003, nr 2, s. 201-210.

<sup>5</sup> U. S o w i n a, Najstarsze sieradzkie testamenty mieszczańskie z początku XVI w. Analiza źródłoznawcza, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 39, 1991, nr 1, s. 3-25 (autorka analizuje od strony formalnej i dyspozytywnej 26 testamentów z lat 1500-1538); E. P i w o w a r c z y k, P. T y s z k a, Przyczynek do pobożności mieszczan krakowskich na podstawie XV-wiecznych legatów w *Liber Testamentorum* (rkps 772), *Nasza Przeszość* 105, 2006, s. 7-42 (autorzy podali analizie testamenty zawierające zapisy na cele pobożne, w sumie 108 z liczby 190); B. M o ż e j k o, Gdański mieszczanin w obliczu śmierci. Zapisy testamentowe z II połowy XV w. (na podstawie księgi ławniczej), w: *Mieszczanie, wasale, zakonnicy*, Malbork 2004 (*Studia z dziejów średniowiecza* 10), s. 127-162 (70 testamentów); t e j ż e, *Rozrachunek z życiem doczesnym: gdańskie testamenty mieszczańskie z XV i początku XVI wieku*, Gdańsk 2010; R. K u b i c k i, Testamenty elbląskie z XIV – początków XVI w. Charakterystyka wraz z listą testatorów w układzie chronologicznym, *Rocznik Elbląski* 20, 2005, s. 199-208 (150 testamentów, w tym 143 w oryginale); zob. też *Testamenty mieszczan warszawskich od XV do końca XVII wieku*. Katalog, oprac. A. Bartoszewicz, A. Karpiński, K. Warda, Warszawa 2010 (tu 9 testamentów z XV w., w tym 4 zachowane w oryginale). Także literatura niemiecka i czeska poświęcona testamentom mieszczańskim jest z uwagi na zasób zachowanych źródeł (osobne księgi testamentów, np. wiedeńskie zachowane od 1395 r.) nieporównywalnie bogatsza, zob. przede wszystkim: *Pozdně středověké testamenty v českých městech. Prameny, metodologie a formy využití*, red. K. Jíšová, E. Doležalová, Praha 2006, gdzie np. O. F e j t o v á, K. J í š o v á, *Měštánské testamenty jako badatelské téma. Projekt zpracování pražských testamentů od 15. do 17. století na základě počítačové databáze* (s. 15-27), M. N o d l, *Středověký testament jako abnormalita* (s. 73-85), Th. K r z e n c k, *Pražské a vídeňské testamenty pozdního středověku*

w literaturze zagranicznej – ze względu na indywidualny charakter ostatniej woli i niewielką liczbę zachowanych źródeł – przeważają prace o testamentach i legatach testamentowych pojedynczych duchownych, choć można też wskazać opracowania testamentów określonej grupy. Hans Lassmann pisał o testamentach biskupów Bambergi, Birgitte Klosterberg o testamentach duchownych i świeckich Kolonii, ostatnio zaś Peter Ebel o testamentach duchowieństwa kapitulnego (kanoników i wikariuszy) w Ołomuńcu, a Dominik Budský o testamentach duchowieństwa praskiego<sup>6</sup>.

Właśnie wzorem tych opracowań, mam zamiar w niniejszym artykule przedstawić testamenty prałatów i kanoników kapituły katedralnej w Gnieźnie, gromadzącej elity majątkowe i intelektualne ówczesnego duchowieństwa, oraz wikariuszy katedry gnieźnieńskiej odpowiedzialnych za liturgię w kościele katedralnym. Zachowany materiał źródłowy jest jednak bardzo skromny. Do naszych czasów dotrwały dwa testamenty prałatów gnieźnieńskich: doktora dekretów Mirosława z Brudzewa prepozyta gnieźnieńskiego i biskupa nominata poznańskiego<sup>7</sup>, spisany w formie instrumentu notarialnego<sup>8</sup> w Rzymie 7 II 1427 r. i wpisany do akt oficjalatu gnieźnieńskiego pod

---

– pokus o komparaci (s. 87-94). Zwracano przy tym uwagę na niereprezentatywność zachowanych aktów ostatniej woli i postulowano ostrożność w charakteryzowaniu na ich podstawie pobożności, mentalności, kultury materialnej całej społeczności miejskiej (M. Nodl). Zob. też B. N o o d t, Religion und Familie in der Hansestadt Lübeck anhand der Bürgertestamente des 14. Jahrhunderts, Lübeck 2004; por. P. O l i n s k i, Społeczne uwarunkowania, s. 183-185 (dalsza literatura).

<sup>6</sup> Zob. przede wszystkim P. E l b e l, Testamenty olomouckého kapitulního duchovenstva v pozdním středověku (1300-1526), w: Pozdně středověké testamenty v českých městech (jak w przyp. 5), s. 145-191 (s. 146, przyp. 2, obszerna literatura dotycząca testamentów duchownych, tak pojedynczych osób, jak i grup; autor podkreślał, że komparatywne ujęcie testamentów duchownych Czech i Moraw w późnym średniowieczu będzie możliwe dopiero po szczegółowym opracowaniu pojedynczych zachowanych testamentów); D. B u d s k ý, Testamenty pražského duchovenstva od druhé poloviny 14. století do počátku husitství, tamże, s. 189-209; H. L a s s m a n n, Die Testamente der Bamberger Fürstbischöfe von Albrecht Graf von Wertheim bis Johann Gottfried von Aschhausen (1398-1622), Bericht des Historischen Vereins für die Pflege der Geschichte des ehemaligen Fürstbistums Bamberg 108, 1972, s. 203-363; B. K l o s t e r b e r g, Zur Ehre Gottes und zum Wohl der Familie. Kölner Testamente von Laien und Klerikern im Spätmittelalter, Köln 1995.

<sup>7</sup> Mirosław syn Kielcza z Brudzewa herbu Nałęcz, student prawa w Pradze 1392, kanonik poznański przed 1403, gnieźnieński 1408, doktor dekretów 1415, kanonik i kustosz łączycy 1418, kustosz gnieźnieński 1419-1423, prepozyt gnieźnieński 1423-1427, pokojowiec papieski 1423, datariusz suplik papieskich przed 1424, pisarz Penitencjarii 1424, biskup nominat poznański 1426-1427, zm. 1427, zob. Album seu matricula Facultatis Juridicae Universitatis Pragensis ab anno Christi 1372 usque ad annum 1418, w: Monumenta Historica Universitatis Carolo-Ferdinandae Pragensis, t. II, cz. 1, Praeae 1834, s. 104; J. T ř í š k a, Životopisný slovník předhusické pražské univerzity 1348-1409, Praha 1981, s. 377; K. O z ó g, Praskie studia prałatów i kanoników katedralnych metropolii gnieźnieńskiej w drugiej połowie XIV i na początku XV wieku, w: Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej, Toruń 2000, s. 152; J. N o w a c k i, Brudzewski Mirosław, w: Polski słownik biograficzny (dalej cyt.: PSB), t. III (1937), s. 9-10; M. C z y ż a k, Kapituła katedralna w Gnieźnie w świetle metryki z lat 1408-1448, Poznań 2003, s. 375-377; Bullarium Poloniae, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, t. I-VII, Romae 1982 – Romae-Lublini 1988-2006 (dalej cyt.: BP), tu t. IV, nr 1361.

<sup>8</sup> Gniezno, Archiwum Archidiecezjalne, sygn. ACons. A (dalej cyt.: A) 14, k. 180v-181,

datą 31 XII 1431 r., oraz Jaśka z Czechła dziekana kapituły gnieźnieńskiej<sup>9</sup>. Testament Jaśka został spisany w dwóch wersjach, za każdym razem w formie instrumentu notarialnego, w Dziekanowicach pod Gnieznem 14 V 1444 r. Pierwsza z nich została wpisana do księgi formularzowej oficjała gnieźnieńskiego Mikołaja z Kalisza, druga – do akt oficjalu gnieźnieńskiego pod datą 1 V 1464 r.<sup>10</sup>. Posiadamy także fragment testamentu archidiacona gnieźnieńskiego, doktora dekretów Mikołaja Kickiego<sup>11</sup>: dyspozycje dotyczące legowanych ksiąg, wpisane razem ze spisem tychże do akt kapituły gnieźnieńskiej 8 XI 1435 r.<sup>12</sup> Dysponujemy też, określonym jako testament, legatem doktora dekretów Piotra z Wolbromia, scholastyka gnieźnieńskiego<sup>13</sup>, dla uczniów szkoły katedralnej, spisany w formie instrumentu notarialnego w Gnieźnie 29 IV 1426 r.<sup>14</sup> Z testamentów niższego duchowieństwa katedralnego znane się jedy-

tytuł: *Tenor testamenti domini Mirosłai* (Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski [dalej cyt.: KDW], wyd. A. Gąsiorowski [i inni], t. VI-XI, Poznań 1982-1999, tu t. IX, nr 1120).

<sup>9</sup> Jasiek syn Budka z Czechła herbu Korab, starszy brat Sędziwoja, uczonego i dyplomaty, oraz Dziersława kanonika gnieźnieńskiego, notariusz publiczny i pisarz konsystorza gnieźnieńskiego 1398, kanonik poznański 1403, notariusz biskupa poznańskiego Wojciecha Jastrzębca 1412, kanonik gnieźnieński 1412-1432, kanonik krakowski 1418, dziekan gnieźnieński 1426-1444, zm. 1444. Po śmierci arcybiskupa Jastrzębca został jednomyślnie i z pełnym przekonaniem (*unanimiter et dulciter*) wybrany administratorem diecezji (7 IX 1436), nie przyjął tej funkcji, ale współdziałał z administratorem Janem z Brzostkowa. Zob. J. W i e s i o ł o w s k i, Sędziwój z Czechła (1410-1476). Studium z dziejów kultury umysłowej Wielkopolski, *Studia Źródłoznawcze* 9, 1964, s. 77-78; t e n ż e, Jan (Jasiek) z Czechła, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981, s. 283; M. C z y ż a k, Kapituła, s. 278, 294-297, 336-337.

<sup>10</sup> Kraków, Biblioteka PAU i PAN, rkps 9175; KDW X, nr 1655; A 44, k. 51v-52v = *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. I-II, Kraków 1894-1902 (dalej cyt.: *Acta capitulorum*), tu t. II, nr 595. W podobny sposób, jak dwa powyższe, zachował się testament Mikołaja kanonika tarnowskiego wpisany do akt konsystorza krakowskiego (M. K o c z e r s k a, Testament, s. 237).

<sup>11</sup> Mikołaj Kicki syn Filipa z Kik zw. Kiczka herbu Godziemba, pisarz Mikołaja Strzeszkowica 1402, doktor dekretów (Padwa 1419), archidiakon gnieźnieński 1408-1429, wikariusz generalny biskupa Andrzeja Łaskarzyca 1422-1426 i biskupa nominata Mirosława z Brudzewa 1426-1427, referendarz papieski 1422 (KDW VIII, nr 951; BP IV, nr 2349, 1304), zm. przed 30 V 1429 (BP IV, nr 2299). Według J. W i e s i o ł o w s k i e g o, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, s. 328, bliski krewny Andrzeja Łaskarza z Gosławic; według J. N o w a c k i e g o, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, Poznań 1964, s. 208, jego bratanek. Por. Z. H. N o w a k, Kicki Mikołaj, w: *PSB XII* (1966-1967), s. 392; M. C z y ż a k, Kapituła, s. 366-367; zob. też KDW XI, indeks, s. 388-389.

<sup>12</sup> Gniezno, Archiwum Archidiecezjalne, sygn. ACap. B (dalej cyt.: B) 14, k. 159v-161 = *Acta capitulorum I*, nr 1646.

<sup>13</sup> Piotr syn Fabiana z Wolbromia lub ze Lwowa, nazywany w literaturze Piotrem Wolframem. Kanonik wielu kapituł, uczony i dyplomata: student prawa uniwersytetów w Pradze (1408) i w Padwie (1411), licencjat dekretów (Bolonja 1413), profesor Wydziału Prawa Uniwersytetu Krakowskiego (od ok. 1415), uczestnik soboru w Konstancji, kanonik krakowski 1417-1428, wrocławski 1418-1428, poznański 1422-1428, scholastyk gnieźnieński 1418-1426, archidiakon krakowski 1426-1428, kolektor Kamery Apostolskiej 1415-1428, zm. 9 X 1428 w drodze powrotnej do Polski, dwa dni drogi od Rzymu, zob. M. Z w i e r c a n, Piotr Wolfram z Krakowa, w: *PSB XXVI* (1981), s. 403-406; M. D. K o w a l s k i, Zapomniany kalendarz-nekrolog kapituły krakowskiej z XV wieku, *Nasza Przeszłość* 87, 1997, s. 135-136; M. C z y ż a k, Kapituła, s. 387-388.

<sup>14</sup> KDW V, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908, nr 435. Wydawca opublikował tylko fragment

nie dwa: Michała z Domasławia wikariusza katedralnego i plebana w Słupcy z 2 XII 1439 r. (spisany w konsystorzu gnieźnieńskim)<sup>15</sup> oraz Mikołaja Kota ze Świekotek (koło Głuszyny), altarysty katedralnego i plebana w kapitulnym Pawłowie, z 30 IV 1449 r. (instrument notarialny oblatowany do księgi konsystorza gnieźnieńskiego w maju 1449 r.)<sup>16</sup>. Do tego ostatniego dokumentu odwołamy się porównawczo przy analizie formularza testamentu. Dysponujemy w końcu wzmiankami o istnieniu innych testamentów, niekiedy częściowym „inventarzem” pozostawionego majątku: są to (nie w pełni jeszcze rozpoznane) zapiski w aktach konsystorskich związane z realizacją legatów przez egzekutorów testamentów i sporami o zagarnięte mienie lub też dokumenty potwierdzające kupno czynszów zgodnie z ostatnią wolą testatora<sup>17</sup>.

Na postawie innych źródeł możemy przynajmniej częściowo zrekonstruować dyspozycje testamentów kanoników gnieźnieńskich Mikołaja Strzeszkowica kustosa i wieloletniego oficjała gnieźnieńskiego<sup>18</sup>, Mikołaja Jarockiego archidiacona kaliskiego<sup>19</sup> oraz Mikołaja Górki kanonika gnieźnieńskiego i kanclerza poznańskiego<sup>20</sup>. Podobnie w przypadku testamentów wikariuszy gnieźnieńskich, plebanów podganieńskich

---

testamentu, zawierający m. in. część dyspozytywną. Sam dokument prawdopodobnie zaginął: niedawne poszukiwania go w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie nie dały rezultatu.

<sup>15</sup> Michał syn Andrzeja z Domasławia, notariusz publiczny 1429-1439, zob. A. Gąsiorowski, Notariusze publiczni w Wielkopolsce schyłku wieków średnich. Katalog admisji w Gnieźnie i w Poznaniu 1420-1500, Poznań 1993, nr 403; A 20, k. 149; wikariusz gnieźnieński i altarysta w katedrze poznańskiej 1436 (KDW V, nr 570, 571), pleban w Słupcy 1439 – jeszcze w maju 1446 (A 20, k. 149, KDW X, nr 1401, przyp. 22), zm. przed 17 I 1449 (Acta capitulorum II, nr 450); testament: A 20, k. 151v.

<sup>16</sup> Korzystałam z odpisu testamentu znajdującego się w materiałach do KDW zgromadzonych przez prof. Antoniego Gąsiorowskiego, a znajdujących się w Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski w Średniowieczu Instytutu Historii PAN w Poznaniu. Serdecznie dziękuję za udostępnienie tych materiałów. Z testamentów duchownych poznańskich z pierwszej połowy XV w. zachowały się, według mej wiedzy, dwa: Jana Kocura plebana kościoła Św. Wojciecha na przedmieściu Poznania z 3 IX 1405 (KDW VII, nr 554), oraz Piotra Maginki wikariusza katedry poznańskiej i plebana w Czarniejewie z 21 I 1444 r. (KDW X, nr 1642).

<sup>17</sup> Por. M. Koczerska, Inventarze, s. 201-203; P. Eibel, Testamenty, s. 150-151.

<sup>18</sup> Mikołaj Strzeszkowic z Łagiewnik i Ulanowa herbu Sulima kanonik gnieźnieński 1383-1419, kustosz gnieźnieński 1415-1419, skarbnik dworu arcybiskupa 1389-1413, administrator archidiecezji gnieźnieńskiej 1393-1394, 1401-1402, 1411-1412, oficjał gnieźnieński 1402-1411, 1412-1413, 1414-1415, wikariusz generalny gnieźnieński 1402, 1414-1418/1419, zm. przed 30 VII 1419, zob. A. Gąsiorowski, I. Skierska, Średniowieczni oficjałowie gnieźnieńscy, Roczniki Historyczne 61, 1995, s. 74-76, 85; M. CzYZak, Kapituła, s. 371-372 (tam też wcześniejsza literatura). Legat anniwersarzowy: A 8, k. 120v (30 VII 1419); B 14, k. 144 (21 X 1430); A 15, k. 73v (25 IV 1433).

<sup>19</sup> Mikołaj Jarocki z Czeszewa herbu Zarembo, kanonik gnieźnieński 1405-1433, archidiacon kaliski przed 1412-1426, pleban w Kramsku przed 1409-1433, kanonik kolegiaty Św. Jerzego na zamku gnieźnieńskim, zm. przed 27 V 1433, zob. M. CzYZak, Kapituła, s. 365-367. Wykonanie legatu anniwersarzowego: A 15, k. 91 (27 V 1433).

<sup>20</sup> Mikołaj Górka syn Wojciecha z Miejskiej Górki herbu Łódzia kanonik gnieźnieński 1396-1439, kanclerz poznański 1397-1439, zm. między 19 IX a 11 XII 1439 r. w czasie panującej w Gnieźnie zarazy, zob. J. Korytkowski, Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych, t. I-IV, Gniezno 1883, tu t. II, s. 93-95; Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu, cz. I-IV, Wrocław 1981 – Poznań 2008, tu cz. I, s. 632-634; M. CzYZak, Kapituła, s. 364-365; A 20, k. 135 (19 IX 1439). Potwierdzenie zapisów testamentowych: KDW V, nr 582, 584.



parafii: Budka prepozyta szpitala Św. Ducha na przedmieściach Gniezna<sup>21</sup>, Mikołaja Wilka plebana w Rękawczynie<sup>22</sup>, Jana Radzichy plebana w Marzeninie<sup>23</sup>, Mikołaja Grosmana plebana w Waliszewie<sup>24</sup>. Wiemy także – na podstawie bardzo lakonicznych wzmianek w aktach konsystorskich – o istnieniu testamentów Piotra Kuropatwy z Grodziny kantora gnieźnieńskiego<sup>25</sup>, Michała z Krowicy i Łaska scholastyka gnieźnieńskiego<sup>26</sup>, Benedykta z Modły kanonika i długoletniego oficjała gnieźnieńskiego<sup>27</sup>, Stanisław syna Wita z Woli plebana w Kłęcku i wikariusza gnieźnieńskiego<sup>28</sup>, Marcina z Golinu wikariusza i wicedziekana kolegium wikariuszy<sup>29</sup>.

<sup>21</sup> Realizacja zapisu testamentowego: A 14, k. 179 (28 XII 1431).

<sup>22</sup> Mikołaj Wilk wikariusz katedry gnieźnieńskiej 1402-1433 (KDW VII, nr 462), pleban w Rękawczynie przed 1412-1433 (A 3, k. 72v), zm. przed 18 XI 1433. Spory o legaty testamentowe: A 15, k. 172v (18 XI 1433), 177 (27 XI 1433), 189, 196v; A 16, k. 80v (23 IV 1434).

<sup>23</sup> Jan Radzicha syn Stanisława z Piotrowic i Kowalewa zw. Strzelec (BP III, nr 184, 205, IV, nr 1586), pleban w Marzeninie, po raz pierwszy jako taki wspomniany w dokumencie datowanym pomiędzy 17 V 1398 a 14 IX 1401 (KDW VII, nr 417) do 1438 r., wikariusz katedry gnieźnieńskiej 1403-1438 (KDW VII, nr 474), zm. przed 27 VIII 1438 r. Spory o legaty testamentowe: A 19, k. 121v (27 VIII 1438); A 20, k. 80v, 116, 118, 142 (5 X 1439).

<sup>24</sup> Mikołaj Grosman, altarysta gnieźnieński 1403-1442 (KDW VII, nr 466), prokurator konsystorza, kapelan i domownik Mikołaja Strzeszkowica 1404 (A 1, k. 18v, 130), pleban w Waliszewie przed 1409 (A 2, k. 9) do 1442, wikariusz katedry gnieźnieńskiej 1417 (A 7, k. 185), surogat oficjałów gnieźnieńskich 1409, 1417, 1419-1420, 1424, 1426, 1428, 1430-1434, 1436, 1439-1440 (A. Gąsiorowski, I. Skierska, Średniowieczni oficjałowie, s. 70, przyp. 164, s. 78), kierownik budowy kościoła Św. Trójcy w Gnieźnie 1434 (KDW V, nr 540), zm. przed 9 IV 1442 (A 23, k. 60); zob. też M. Czyżak, Mikołaj Grosman (ok. 1380 – 1442), pleban w Waliszewie, *ductor laborum ecclesiae Sanctae Trinitatis* w Gnieźnie. Przyczynek do średniowiecznej biografistyki, w: Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski 4, 2009, s. 47-69. Spory o zapisy testamentowe Mikołaja Grosmana: A 25, k. 96v (31 VIII 1444), 109, 111, 120-120v (30 X 1444), 125v, 128v; A 26, k. 131v, 144v (6 X 1445).

<sup>25</sup> Piotr Kuropatwa z Grodziny i Łękińska herbu Szreniawa, kantor i kanonik gnieźnieński 1395-1414, zm. przed 24 IV 1414 (M. Czyżak, Kapituła, s. 382-383; A 4, k. 130 [5 XI 1414]: *Peccunie testamentaris Petri cantoris*). Jakub pleban z Młodojewa w domu Mikołaja Strzeszkowica przejął 5 grzywien z pieniędzy pozostawionych przez zmarłego Piotra kantora.

<sup>26</sup> Michał z Krowicy i Łaska herbu Korab, kanonik i scholastyk gnieźnieński 1399-1418, kanonik krakowski 1390-1418, zm. przed 21 III 1418 (M. Czyżak, Kapituła, s. 358-359); A 7, k. 61 (25 IV 1418): Wojciech Romanus, prokurator egzekutorów testamentu Michała, domagał się od Jana Jabłowskiego zapłaty 30 grzywien za kupione zboże.

<sup>27</sup> Benedykt z Modły archidiakon łęczycki przed 1412-1420, kanonik gnieźnieński 1413-1437, oficjał gnieźnieński 1416-1420, 1422-1437, zm. 15 X 1437 (A. Gąsiorowski, I. Skierska, Średniowieczni oficjałowie, s. 76-78, 85; M. Czyżak, Kapituła, s. 317-318); A 19, k. 163 (6 XI 1438): Andrzej Myszka scholastyk i Stanisław z Uścia oficjał gnieźnieński wyrokują, że Jan [z Rudzicy] prepozyt średzki i kanonik gnieźnieński, egzekutor testamentu *dig-ne memorie* Benedykta z Modły, zapłacić ma 2 grzywiny długu Stanisławowi z Czechowa.

<sup>28</sup> Stanisław syn Wita z Woli, pleban w Kłęcku 1420-1431, wikariusz katedry gnieźnieńskiej 1424-1431 (Acta capitulorum II, nr 173; A 10, k. 20bv; BP IV, nr 100, 1470; A 14, k. 85v), zm. przed 28 XI 1431 (A 14, k. 166): tego dnia egzekutor testamentu, wikariusz Jan, domagał się w konsystorzu od kmieci z Charbowa (koło Kłęcka) spłaty kopy groszy, które to pieniądze byli winni zmarłemu za zboże; drugim egzekutorem był dziekan Jasiak z Czechła; A 15, k. 2v, 31v; Acta capitulorum II, nr 267-268 (25, 27 II 1433): sprawa egzekutorów przeciwko Świętosławowi nowemu plebanowi w Kłęcku o konia i kopę groszy, które przejął na podstawie sfalszowanych dokumentów: pisma królewskiego i testamentu.

<sup>29</sup> Marcin z Golinu wikariusz 1433-1442, wicedziekan 1439-1442 (A 15, k. 17; A 23, k. 82v),

Zachowała się zatem tylko część spisanych aktów ostatniej woli. Duchowni diecezji gnieźnieńskiej nie byli zobowiązani statutami do sporządzania testamentów. Statut synodu diecezjalnego arcybiskupa Mikołaja Kurowskiego z lat 1407-1411 zakazywał jedynie plebanom legowania dóbr nabytych w wyniku użytkowania beneficjów kościelnych bez zezwolenia biskupa i powoływania na egzekutorów testamentu osób świeckich<sup>30</sup>. W diecezji krakowskiej, gdzie taki nakaz obowiązywał prałatów i kanoników kapituły katedralnej, znamy w tej grupie zaledwie 8 piętnastowiecznych testamentów<sup>31</sup>. Także w bogatszych w źródła archiwach czeskich zachowała się zaskakująco niewielka liczba spisanych aktów ostatniej woli duchownych. W Ołomuńcu dla lat 1300-1526 mamy 20 testamentów prałatów, kanoników i wikariuszy (w tym 12 z pierwszej połowy XIV w.); z tej liczby 16 zachowało się w oryginale (dokumenty pieczętne i instrumenty notarialne). Dla duchowieństwa katedralnego Pragi znamy 21 testamentów od drugiej połowy XIV w. do początków husytyzmu<sup>32</sup>. W Archiwum Historycznym Miasta Kolonii przetrwało zaledwie 128 testamentów duchowych posiadających prebendę w Kolonii, z lat 1238-1525, w tym tylko 6 testamentów (i 36 wzmianek o testamentach) kanoników kolegiaty NMPanny *ad Gradus* (Mariengraden) z 30 prebendami kanonickimi, co mogłoby oznaczać, że akt ostatniej woli spisał tylko co dziesiąty członek tamtejszej kapituły<sup>33</sup>.

Podobny stosunek liczby znanych testamentów do liczby członków kapituły obserwujemy także w Gnieźnie. Mamy dane o 9 testamentach dla grupy 100 kanoników, którzy posiadali prebendę w kapitule w pierwszej połowie XV w. Czy jest to w takim razie, choćby w przybliżeniu, rzeczywista liczba spisanych testamentów – a pozostali duchowni odchodzili jako *intestati*? Wydaje się, że można taką możliwość brać pod uwagę. Potwierdzałyby ją znajdowane także w aktach konsystorskich sprawy o zajęte mienie zmarłych bez testamentu: np. Przybysława prepozyta bożogrobców gnieźnieńskich, biskupa sufragana gnieźnieńskiego i biskupa tytularnego Dagno w Albanii (zm. 1418)<sup>34</sup>, lub Marka syna Zelka z Grotkowa wikariusza gnieźnieńskiego (zm. przed 10 III 1419)<sup>35</sup>. Z drugiej strony: w kapitule ołomuńskiej testamenty traktowane były jak dokumenty „krótkiego trwania”; traciły ważność po realizacji ostatniej woli i w związku z tym nie były przechowywane tak pieczołowicie, jak dokumenty transakcji majątkowych<sup>36</sup>. W innych środowiskach uznawano je niekiedy za makulaturę – i wklejano w oprawy kodeksów<sup>37</sup>. Miały szansę przetrwać akty ostatniej woli zawie-

zm. przed 31 VII 1442 (B 887, k. 236v); A 26, k. 83v, 123v (18 VI 1445, 10 IX 1445): sprawa Jana z Powidza wikariusza w Dębnicy przeciw egzekutorom testamentu Marcina z Goliny, Michałowi (z Domaślawia) plebanowi w Słupcy i Mikołajowi (Mięszporkowi z Inowłódza) precentorowi gnieźnieńskiemu, o zapłatę za księgę kazań.

<sup>30</sup> Najdawniejsze statuty synodalne archidiecezji gnieźnieńskiej oraz statuty z rękopisu Oss. nr. 1627, opr. W. Abraham, Kraków 1920, s. 21.

<sup>31</sup> M. K o c z e r s k a, Inwentarze, s. 202.

<sup>32</sup> P. E l b e l, Testamenty, s. 147-150; D. B u d s k ý, Testamenty, s. 190, 196-209.

<sup>33</sup> B. K l o s t e r b e r g, Zur Ehre Gottes, s. 29-31.

<sup>34</sup> Zob. P. C z a p l e w s k i, Tytularny episkopat w Polsce średniowiecznej, Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego 40, 1914, s. 146-147; KDW XI, nr 1904, przyp. 4; A 7, k. 155v.

<sup>35</sup> A 8, k. 40v (10 III 1419, sprawa dziekana Wincentego z Marcinkowa przeciw Janowi Kozie z Witkowa o spadek po mistrzu Marku), 50.

<sup>36</sup> P. E l b e l, Testamenty, s. 151-153.

<sup>37</sup> M. K o c z e r s k a, Inwentarze, s. 202-203 (testament Mikołaja z Pierzchna, kustosa

rające legaty dla instytucji kościelnych lub osób duchownych, archiwizowane w skarb-  
cach kościelnych (testament Piotra z Wolbromia) lub oblatowane w księgach konsys-  
torskich (testamenty Mirosława z Brudzewa i Jaśka z Czechla).

## II. TESTAMENTY W ŚWIETLE PRAWA KANONICZNEGO

Testament to zgodnie z normami prawa rzymskiego jednostronna czynność prawna *mortis causa*, odwołalna za życia i skuteczna dopiero po śmierci, ściśle sformalizowana – przez którą spadkodawca w obecności świadków dysponuje swym majątkiem na wypadek swego zgonu<sup>38</sup>. Testament to także dokument, w którym zostało zawarte oświadczenie ostatniej woli<sup>39</sup>. Jako czynność prawna został w średniowieczu przejęty i dookreślony przez prawa poszczególnych krajów Europy oraz przez prawo kanoniczne; jako gatunek tekstu został udoskonalony według reguł rozwijającej się w Bolonii od końca XII w. *ars notariae*.

W artykule niniejszym traktować będziemy testamenty właśnie jako dokumenty, zawierające m. in. oświadczenie ostatniej woli, wiarygodne, tzn. spisane pod dyktando testatora w obecności świadków przez notariusza publicznego (sporządzone z zachowaniem formularza testamentowego, uwierzytelnione przez formułę subskrypcyjną i znak notarialny) lub zeznane wobec świadków przed sądem oficjała gnieźnieńskiego. W jednym przypadku będzie to testament spisany w pierwszej osobie – najprawdopodobniej istniał w formie dokumentu pieczętnego.

Generalnie kanony soborów i dekretały papieskie zabraniały duchownym legowania majątku (ruchomości, nieruchomości), nabytego w wyniku posiadania beneficjów lub sprawowania urzędów kościelnych<sup>40</sup>. Papież Aleksander III (1159-1181) uznał jednak za dozwolone przekazanie pewnej sumy z majątku kościelnego na jałmużnę jeszcze na życia oraz przeznaczenie w testamencie pewnej części ruchomości „kościelnych” na cele dobroczynne: dla ubogich, dla kościołów i klasztorów (*loci religiosi*), a także dla służby, krewnych lub innych osób według uznania testatora. Pozostawiał duchownym prawo swobodnego dysponowania majątkiem patrymonialnym oraz dobrami uzyskanymi *ex artificio aut doctrina*, a więc z pracy własnych rąk i nauczania<sup>41</sup>. Wa-

kieleckiego z 1452 r.); D. B u d s k ý, Testamenty, s. 206 (testament Mikołaja kanonika mielnickiego, altarysty w kościele Św. Gawła w Pradze z 1403 r.).

<sup>38</sup> K. K o l a n c z y k, Prawo rzymskie, Warszawa 2001, s. 468; J. G w i a z d o m o r s k i, Prawo spadkowe w zarysie, Warszawa 1990, s. 95-97; Lexikon des Mittelalters, t. VIII, Stuttgart 1999, kol. 563-564.

<sup>39</sup> E. S k o w r o n s k a, Forma testamentu w prawie polskim, Warszawa 1991, s. 14-16; por. B. Ż m i g r o d z k a, Testament jako gatunek tekstu, Katowice 1997, s. 11.

<sup>40</sup> *Corpus iuris canonici*, wyd. Ae. Friedberg, Lipsiae 1879-1881, pars 1: *Decretum magistri Gratiani*, *Decreti pars secunda*, causa XII, questio V, cap. I-V; pars 2: *Decretales Gregorii IX* (dalej cyt.: *Decretales*), lib. III, tit. XXVI (*De testamentis et ultimis voluntatibus*), cap. VII: *De bonis per ecclesiam acquisitis clerici testari non possunt*, cap. IX: [*Clerici*] *de his tamen, quae consideratione ecclesiae perceperunt, nullum de iure possunt facere testamentum*. Por. Podręczna encyklopedia kościelna, t. XXXIX-XL, Warszawa 1914, s. 136-141 (hasło: testament).

<sup>41</sup> *Decretales*, lib. III, tit. XXVI, cap. VIII: *Moderatam eleemosynam de bonis per ecclesiam acquisitis clerici facere possunt*, cap. XII: *generaliter bona quaelibet per ecclesiam acquisita eis debent iuxta Lateranense concilium post acquirentis obitum remanere. – Licet autem mobilia per ecclesiam acquisita, ut duximus, de iure in alios pro morientis arbitrio transferri*



runkiem ważności testamentu była obecność świadków. Statut legata Filipa, wydany na synodzie w Budzie 14 IX 1279 r., nakazywał tak duchownym, jak i świeckim wzywać do swego testamentu kapłana ze swojej parafii i wobec niego *et aliis idoneis testibus* formułować swą ostatnią wolę. Z kolei kapłani (*sacerdotes*) mieli, pod karą ze strony biskupa diecezjalnego, przywoływać do swych testamentów jednego lub dwóch prezbiterów (lub ich wikariuszy)<sup>42</sup>.

Trzeba zaznaczyć, że w reakcji na powszechnie stosowane *ius spoli* biskupi i synody poszczególnych diecezji niemieckich znosili ograniczenia co do wysokości i zakresu legatów z dochodów beneficjów kościelnych (byleby pozostawić następcy sprzęty domowe i zwierzęta niezbędne do uprawy roli), ale mogły być one przeznaczone tylko na cele pobożne, tj. w ramach dekretu Aleksandra III<sup>43</sup>. Charakterystyczne, że kanon soboru w Konstancji *De testamentis et ultimis voluntatis* zwracał się przede wszystkim przeciw duchownym i świeckim grabiącym dobra zmarłych duchownych, a w kwestii przeznaczenia legatów powtarzał zasadniczo postanowienia papieskiego dekretu (dla kościołów i wzbogacenia kultu, dla ubogich następców na beneficjum, na spłacenie długów zmarłego, opłacenie pogrzebu)<sup>44</sup>. Podobnie polskie ustawodawstwo kościelne zezwalało duchownym na swobodne dysponowanie majątkiem (ruchomościami), zarówno odziedziczonym, jak i nabytym w wyniku użytkowania beneficjów, z wyjątkiem zapisów na rzecz konkubin lub nieprawego potomstwa – jednak, w domyśle, tylko na cele pobożne<sup>45</sup>. Statut z kodyfikacji kaliskiej arcybiskupa Mikołaja Trąby z 1420 r. (*De testamentis et ultimis voluntatibus*), po przytoczeniu na wstępie powyższego zastrzeżenia, przypominał zwyczaje, przywileje i statuty innych kościołów diecezjalnych, zgodnie z którymi osoby duchowne zwykły sporządzać testamenty

---

*non possint, consuetudinis tamen non est improbandae, ut de his pauperibus, et religiosis locis, et illis qui viventi servierant, sive consanguinei sint sive alii, aliqua iuxta servitii meritum conferantur. Ceterum, quae ex hereditate, vel artificio aut doctrina proveniunt, distribuantur pro arbitro decedentis.* Por. J. K a p s, Das Testamentsrecht der Weltgeistlichen und Ordenspersonen in Rechtsgeschichte, Kirchenrechts und bürgerlichem Recht Deutschlands, Österreichs und Schweiz, München 1958, s. 44-45.

<sup>42</sup> KDW I, wyd. [I. Zakrzewski], Poznań 1877, nr 487, s. 447 (statuty *De testamentis* oraz *De ultimis voluntatibus sacerdotum*).

<sup>43</sup> Synod prowincjalny w Trewirze w 1310 r. zezwalał duchownym na swobodne legowanie mobiliów tak kościelnych, jak patrymonialnych (na rzecz Kościoła i na cele pobożne), synod w Eichstätt w 1364 r. – także nieruchomości, „wie es zum Heile ihrer Seelen dienlich scheint” (J. K a p s, Das Testamentsrecht, s. 48-53; H. L a s s m a n n, Die Testamente, s. 234-236; B. K l o s t e r b e r g, Zur Ehre Gottes, s. 53-53). W metropolii praskiej statuty prowincjalne arcybiskupa Arnošta z Pardubic (1349) powtarzały postanowienia dekretu Aleksandra III, w diecezji ołomunieckiej do końca średniowiecza zasada legowania z majątku kościelnego na cele pobożne, choć nie rygorystycznie, była jednak respektowana (zob. P. E l b e l, Testamenty, s. 154-158; D. B u d s k ý, Testamenty, s. 190-191).

<sup>44</sup> H. H a r d t, Magnum oecumenicum Constantiense Concilium de universali ecclesiae reformatione, unione et fide, t. I, Helmstadi 1696, kol. 603-604.

<sup>45</sup> Statuty synodalne wielońsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420, wyd. J. Fijałek, A. Vetulani, Kraków 1915-1920-1951, s. 54 (statut *De testamentis et ultimis voluntatibus*); por. Najdawniejsze statuty synodalne archidiecezji gnieźnieńskiej, s. 21; J. Fijałek, Życie i obyczaje kleru w Polsce średniowiecznej na tle ustawodawstwa synodalnego, wyd. 2, Kraków 1997, s. 80-82; K. D o l a, XV-wieczne synody diecezji wrocławskiej o życiu i posłudze kleru, Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego 4, 1974, s. 101.

z dochodów beneficjów kościelnych, i rozszerzając ten „zbawienny” obyczaj na całą prowincję gnieźnieńską zezwalał duchownym posiadającym beneficja duszpasterskie i nieduszpasterskie, na swobodne legowanie majątku: *clericis curatis et non curatis testandi libera sit facultas*. Spadkodawcy mieli jedynie, zgodnie ze statutem legata Filipa z 1279 r., sformułować swą ostatnią wolę wobec dwóch świadków – kapłanów lub wypróbowanych świeckich<sup>46</sup>. Gdyby zaś zmarli bez testamentu, przełożeni lub wyznaczone przez nich osoby z pozostawionego majątku (*relicta*) mieli najpierw spłacić długi zmarłego, wynagrodzić jego służbę (*familia*) oraz pokryć koszty pogrzebu (*exequiae*). Reszta miała zostać przeznaczona w dwóch równych częściach na fundusz budowy kościoła, z którym związany był zmarły, i na anniwersarz; to zaś, co pozostało (*residuum*) – dla kolejnego beneficjenta<sup>47</sup>. Statut przestrzegał także, że jeśli egzekutor, kolejny beneficjent czy ktokolwiek inny przywłaszczy sobie mienie zmarłego – zapłaci podwójną jego wartość na cel, na jaki było przeznaczone, tj. *ad pios usus*<sup>48</sup>. Uznawał za nieważne prawo świeckie ograniczające wysokość legatów na rzecz Kościoła lub duchowieństwa i przyznawał wszystkim upoważnionym do sporządzania testamentów prawo do swobodnego legowania *de bonis sibi collatis circa pia loca et personas ecclesiasticas*. Wszyscy, tak duchowni, jak świeccy, utrudniający realizację testamentów, podlegać mieli karze ekskomuniki<sup>49</sup>. W ramach *annus gratiae* połowa dochodów beneficjum w pierwszym roku po śmierci została przeznaczona na spłatę długów zmarłego, dla służby i przyjaciół, na pogrzeb i inne pobożne cele. Druga połowa powinna przypaść następcy na beneficjum<sup>50</sup>.

<sup>46</sup> Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie, s. 55: *Cum tam de consuetudine quam privilegio multarum ecclesiarum ac etiam ex statutis earundem persone ecclesiastice curate et non curate de bonis, ex fructibus beneficiorum suorum congregatis, pro ipsorum arbitrio in extrema voluntate sua facere consueverint testamenta, nos, sacro hoc concilio approbante, huiusmodi consuetudinem salutarem ad totam nostram provinciam ampliantes, statuimus, quod deinceps clericis curatis et non curatis testandi libera sit facultas, ita quod ad ipsorum testamenta duos sacerdotes (si fieri poterit) convocent aut alios probos viros, per quos possit de ipsorum constare voluntate. W żaden sposób nie ograniczał swobody testowania także statut kapituły wrocławskiej z kodyfikacji z lat 1482/1483, być może w ślad za statutami prowincjalnymi, zob. Statuta capituli ecclesiae cathedralis Wratislaviensis ex anno 1482/83. Statuty wrocławskiej kapituły katedralnej z roku 1482/83, wyd. K. Dola, Wrocław 2004, s. 144 (statut *De testamentis et anno gratiae ac constitutione exsecutorum*).*

<sup>47</sup> Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie, s. 55: *Ab intestato vero relicta, primum solutis debitis per defunctum contractis ac familia, que eidem dum viveret serviebat, et exequiis pro anima defuncti expeditis, una pars pro fabrica dicte ecclesiae, cui defunctus preerat; secunda pars pro anima aut anniversario defuncti deputetur; residuum vero usui successoris fideliter conservetur. Podobny podział majątku zmarłych kanoników przewidywał także statut kapituły wrocławskiej z kodyfikacji biskupa Krzesława z Kurozwęk z 1500 r. (Statutum intestatorum canoniceorum), z tym, że tu resztę majątku miano przeznaczać na jałmużnę, zob. Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej, wyd. J. Fijałek, Kraków 1916, s. 24-25; por. Statuta capituli ecclesiae cathedralis Wratislaviensis, s. 144-145 (statut *Si decedit intestatus*).*

<sup>48</sup> Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie, s. 55: *Quod si prelatus, qui premissa derelicta distribuere debuerit – vel successor in beneficio aut quivis alius cupide aliquid de premissis testatis aut ab intestato relictis usurpare directe vel indirecte presumpserit, duplum in illos usus, in quos convertanda fuerant, de suis propriis ad pios usus convertat.*

<sup>49</sup> Tamże, s. 56-57.

<sup>50</sup> Tamże, s. 57: *media pars pro debitis, servitoribus et amicis defuncti et media pars pro suc-*

## III. FORMULARZ TESTAMENTU

Forma dyplomatyczna testamentów średniowiecznych na północy Europy ewoluowała od dokumentów pieczętnych spisanych w pierwszej osobie (dla testamentów kolońskich lata 1250-1350) po instrumenty notarialne, pojawiające się powszechnie w Niemczech już w drugiej połowie XIV w., w Polsce od początku XV w. Instrument notarialny był w XV w. zdecydowanie najpopularniejszą formą testamentu, choć oczywiście nadal funkcjonowały też akty ostatniej woli poświadczane własnym dokumentem. Pojawiały się także – szczególnie w okresie przejściowym, w pierwszej połowie XIV w. – rozmaite formy mieszane między dokumentem pieczętnym a instrumentem notarialnym: testamenty w formie własnych dokumentów, z pieczęciami testatora i instytucji kościelnej, z którą był związany, przejrzane i uwierzytelnione dodatkowo przez notariusza publicznego (Kolonia, Ołomuniec), a później dokumenty spisane w subiektywnej formie przez notariusza publicznego, z jego subskrypcją, na podstawie konceptu pozostawionego przez testatora (Ołomuniec) lub instrumenty notarialne z inserowanym w obiektywnej formie tekstem własnoręcznego testamentu (Kolonia)<sup>51</sup>.

Ze znanych testamentów duchownych gnieźnieńskich tylko jeden, Mikołaja Kiekiego, został spisany w pierwszej osobie: *Volo autem et dispono*, najprawdopodobniej jako dokument pieczętny. Pozostałe (Mirośława z Brudzewa, Jaśka z Czechla i Mikołaja Kota) to instrumenty notarialne z obiektywną narracją. Przywilej Piotra z Wolbromia reprezentuje typ mieszany: jest to – i o ile można sądzić z opublikowanego fragmentu – dokument spisany na polecenie Piotra przez notariusza publicznego w trzeciej osobie w trakcie trwania kapituły generalnej gnieźnieńskiej. Posiada datację typową dla zwykłego dokumentu i uwierzytelnienie w postaci pieczęci większej kapituły, pieczęci Piotra Wolframa oraz dodatkowo subskrypcji notarialnej notariusza Marcina z Gołocic<sup>52</sup>. Testator nakazał, by wraz z innymi dokumentami należącymi do testamentu umieszczono go *in speciali cista in thesauro ecclesie* – rzeczywiście był przechowywany w archiwum kapituły gnieźnieńskiej.

Testament Mirośława został spisany przez Jana *Sabeke de Werda*, duchownego diecezji kolońskiej, notariusza publicznego kreacji papieskiej, pełniącego funkcje nota-

---

*cessore convertatur*. Podobny równy podział dochodów roku łaski przewidywały także statuty kapituły wrocławskiej (Statuta capituli ecclesiae cathedralis Wratislaviensis, s. 144-147); por. J. K a p s, Das Testamentsrecht, s. 45, przyp. 128. Statut biskupa Jakuba z Sienna dla kapituły wrocławskiej *De anno gratiae* z 1470 r. i analogiczny jego statut – już jako arcybiskupa – dla kapituły gnieźnieńskiej z 1475 r., ze względu na liczne nieporozumienia między egzekutorami a przewidzianymi na beneficja, uzależniał już podział dochodów od czasu śmierci kanonika: jeśli przypadła w pierwszym kwartale roku, egzekutor testamentu miał otrzymać czwartą część dochodów, jeśli w drugim – połowę, w trzecim – trzy części, w czwartym – *omnes fructus illius anni*, zob. Acta capitulorum I, nr 1208; J. K o r y t k o w s k i, Prałaci, t. IV, s. 603; Statuta capituli Gneznensis, wyd. B. Ulanowski, Archiwum Komisji Prawniczej AU, t. V, Kraków 1897, nr 100, 115; Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej, s. 27-28.

<sup>51</sup> B. K l o s t e r b e r g, Zur Ehre Gottes, s. 55-57; P. E l b e l, Testamenty, s. 158-161; por. M. K o c z e r s k a, Zbigniew Oleśnicki i kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu (1423-1445), Warszawa 2004, s. 134-138.

<sup>52</sup> KDW V, nr 435; B 14, k. 122: *domini consenserunt in testamentum per venerabilem virum dominum Petrum scolasticum Gnesnensem – factum et decreverunt testamentum facere sigillatum sigillo maiori*.

rialne w Kurii Rzymskiej. Jest to tekst – w porównaniu z testamentami spisany przez krajowych notariuszy – najlepszy pod względem struktury i stylu, wiernie oddający dyspozycje Mirosława i towarzyszące mu emocje (wydaje się, że czytając ten tekst, słyszymy jego głos), zawiera także najbardziej rozbudowaną klauzulę kodycylną<sup>53</sup>: *Hoc autem testamentum – dominus testator suam ultimam voluntatem esse asseruit – et si non valeret forte iure testamenti, valeat iure codicillorum sive codicilli, et si non valeat secundum leges sive ius civile, valeat tamen secundum canonicas sanxiones et ius canonicum – ita, quo intencio et voluntas dicti testatoris iuxta premissa suum sorciantur debitum effectum*. Wydaje się, że kultura duchowa i intelektualna biskupa poznańskiego zbiegły się w tym przypadku z biegłością notariusza – dając w efekcie wyrazisty opis sytuacji w domu testatora i klarowny wykaz dyspozycji.

Testament Jaśka z Czechła został spisany w dwóch odmianach, przez dwóch pisarzy obecnych przy umierającym. Pierwszą wersję spisał nieznanymi imionami skryba na polecenie notariusza Macieja syna Bartłomieja, który także uwierzytelnił dokument swym znakiem i podpisem; drugą spisał osobiście sam notariusz<sup>54</sup>. Obie różnią się między sobą nieznacznie dyktatem – styl notariusza jest zręczniejszy, a znajomość ortografii lepsza (np. skryba pisze: *Paulum apostolum super Pentharitum* i *Hungwicium*, zaś notariusz: *Paulum apostolum super Penthantum* [właściwie: *Pentateuchum*] i *Hugucium*). Skryba dokładniej określa miejsce akcji: *in caminata domus habitacionis – domini Johannis alias Jasckonis Buthkonis de Czechel decani Gneznensis in villa Dzezanovicze Gneznensis dyocesis sita*, w dokumencie umieszcza także arenę. W wersji spisanej przez notariusza, znanej z akt konsystorskich, brakuje nazwy miejscowości i arengi. Teksty różnią się jednak także dyspozycjami: pierwszy informuje dodatkowo o legacie dla Mikołaja z Czechła, bratanka Jaśka, *ratione studii*, w postaci dochodów testatora z prebendy krakowskiej<sup>55</sup>. Drugi zawiera zapisy dla 5 osób z otoczenia Jaśka, nie notowane w pierwszym, wymienia także, obok dwóch egzekutorów w diecezji gnieźnieńskiej, dwóch innych wykonawców w diecezji krakowskiej i jednego świadka więcej w testacji dokumentu – choć te ostatnie braki w pierwszej wersji

<sup>53</sup> K. K o l a n c z y k, *Prawo rzymskie*, s. 468: „W kodycyli nie można było ani ustanowić dziedzica ani dokonać wydziedziczenia – –. Słynna klauzula kodycylna umieszczana zazwyczaj w testamentach pozwalała na utrzymanie jego znaczenia – w przypadku braków formalnych lub merytorycznych – przynajmniej jako kodycyli”. *Lexikon des Mittelalters*, t. VIII, kol. 564: kodycyli musiał być potwierdzony przez testament, ale potwierdzenie nie było wymagane w przypadku legatów i fideikomisów.

<sup>54</sup> KDW X, nr 1655: *Ego Mathias Bartholomei clericus Gneznensis, publicus imperiali auctoritate notarius – presens publicum instrumentum me aliis occupato per alium fidelem scribi procuravi, manu mea propria me hic subscribens*. Maciej syn Bartłomieja z Gniezna, zob. A. G ą s i o r o w s k i, *Notariusze publiczni*, nr 349.

<sup>55</sup> Mikołaj syn Jakuba z Czechła herbu Korab, student Uniwersytetu Krakowskiego 1435 (Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Kraków 2004, t. I, nr 35h/074), bakałarz 1438 (Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku, wyd. A. Gąsiorowski, Kraków 2000, nr 38/10B), altarysta gnieźnieński 1446 (B 887, k. 330v), licencjat prawa w 1452, lektor prawa kanonicznego w Gnieźnie 1452/1453 – 1454 oraz 1457-1460, kanonik gnieźnieński 1453, 1457-1464, oficjał gnieźnieński 1452-1454, oficjał i wikariusz generalny 1457-1464, zm. 1464 (zob. J. W i e s i o ł o w s k i, *Sędziwój z Czechła*, s. 78, 99, 101; t e n ż e, *Mikołaj z Czechła*, w: PSB XXI (1976), s. 109-110; KDW X, nr 1655, przyp. 3; A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Średniowieczni oficjałowie*, s. 79-80, 84).

można tłumaczyć świadomym opuszczeniem fragmentów tekstu przez pisarza księgi formularzowej. Trzeba jeszcze dodać, że druga wersja testamentu należała najprawdopodobniej do Sędziwoja z Czechła, brata Jaśka<sup>56</sup>. Została wpisana do gnieźnieńskich akt konsystorskich pod datą 1 V 1464 r. w związku ze sporem Sędziwoja z bratankiem, Mikołajem synem Jakuba z Czechła, o legat książkowy Jaśka dla Mikołaja. Jasiek w swej ostatniej woli ustanowił wprawdzie każdego z nich spadkobiercą drugiego w zakresie darowanych im przedmiotów, tj. po śmierci Mikołaja wszystkie przeznaczone mu legaty powinien odziedziczyć Sędziwój, a po śmierci Sędziwoja – Mikołaj, ale ten ostatni, nie bacząc na ową klauzulę, zapisał otrzymane księgi kolegium prawników Uniwersytetu Krakowskiego<sup>57</sup>. Spór zakończył się jednak, jak się zdaje, polubownie: 24 IV 1465 r. już po śmierci Mikołaja, Sędziwój przedstawił na posiedzeniu kapituły testament Jaśka i za zgodą arcybiskupa i kapituły przejął *libros iuris canonici et alios in dicto testamento domini Iasconis decani descriptos*, oświadczając przy tym, że odstępuje od praw do ksiąg zapisanych przez Mikołaja w testamencie Uniwersytetowi Krakowskiemu<sup>58</sup>. Mikołaj legował zatem część swej biblioteki (własne księgi?) uniwersytetowi, część kapitule gnieźnieńskiej i Sędziwojowi.

Być może wersja testamentu spisana przez pisarza była przeznaczona dla innego spadkobiercy. Jednak, jak wykazuje praktyka, nie zawsze wszyscy spadkobiercy posiadali własny egzemplarz testamentu. W sprawie Jana syna Mikołaja Półtoraka, duchownego z Gniezna, przeciw Marcinowi Gurowskiemu, wicekustoszowi i egzekutorowi testamentu Mikołaja Grosmana, prokurator Jana domagał się od egzekutora przekazania swemu podopiecznemu 16 grzywien legowanych mu *pro studio* oraz złożenia w konsystorzu *instrumentum testamenti* Mikołaja Grosmana dla udowodnienia wspomnianego legatu<sup>59</sup>.

Powstanie formularza charakterystycznego dla średniowiecznego testamentu należy wiązać z jednej strony z rozwojem *artis dictaminis (artis notariae)*, tj. teorii pisania listów i dokumentów, wykładanej w Uniwersytecie Bolońskim już w XII w.<sup>60</sup>,

<sup>56</sup> Sędziwój syn Budka z Czechła herbu Korab, magister sztuk Uniwersytetu Krakowskiego 1429, bakałarz *formatus* teologii Uniwersytetu Paryskiego 1444, kanonik gnieźnieński 1432-1458, prepozyt kolegiaty św. Jerzego na zamku gnieźnieńskim 1436-1458, wikariusz generalny gnieźnieński 1449-1452, prepozyt klasztoru kanoników regularnych w Kłodawie 1459-1476, zm. 1476 (J. Wiesiołowski, Sędziwój z Czechła, s. 76-104; W. Drelicharz, Sędziwój z Czechła, w: PSB XXXVI (1995-1996), s. 394-399; M. Czyżak, Kapituła, s. 390-391).

<sup>57</sup> A 44, k. 52v (1 V 1464): *In causa magistri Sandivogii prepositi in Clodawa contra venerabilem virum dominum Nicolaum de Czechel in decretis licenciatum canonicum Gnesnensem magister Sandivogius — proposuit verbo, quomodo nuper ipse dominus Nicolaus in preiudicium — ipsius libros et res in testamento olim bone memorie domini Iasconis decani Gnesnensis descriptos, sibi magistro Sandivogio condicionaliter legatos, ab eodem — nititur alienare, collegio Cracoviensi iuristarum easdem applicare, praeter voluntatem ultimam eiusdem domini testatoris — petens testamentum prefatum domini olim decani confirmari et approbari, testamentumque eiusdem domini Nicolai, parte quantum ad libros et res olim domini decani irritari et annullari*. Testament Mikołaja z Czechła nie jest znany.

<sup>58</sup> Acta capitulorum I, nr 1974; J. Korytkowski, Prałaci, t. I, s. 177.

<sup>59</sup> A 25, k. 109 (25 IX 1444).

<sup>60</sup> O rozwoju teorii *artis dictaminis* w Europie zob. T. Michalowski, *Ars dictaminis w Polsce średniowiecznej. Literackie treści doktryny*, w: *Septem artes w kształtowaniu kultury umysłowej w Polsce średniowiecznej*. Wybrane zagadnienia, Wrocław 2007, s. 41-49.



z drugiej strony z rozwojem instytucji notariatu publicznego. Ok. 1205 r. w bolońskim środowisku notarialnym powstał pierwszy formularz notarialny, anonimowe dzieło *Formularium tabellionum*. W Bolonii działali także Reiner z Perugii, jeden z założycieli cechu notariuszy (*societas tabellionum*), pierwszy nauczyciel w bolońskiej szkole notarialnej, autor podręcznika *Ars notariae* (1226-1233), traktującego także o sztuce pisania testamentów i jego uczeń Rolandino de Passagerii, autor słynnej *Summae artis notariae* (1255, tzw. *Summa Rolandina*)<sup>61</sup>. Jeden z rozdziałów drugiej części jego dzieła wykladał właśnie sztukę pisania testamentów (*De testamentis et ultimis voluntatibus*)<sup>62</sup>. Jednak według Krzysztofa Skupieńskiego większość polskich notariuszy poprzestawała na lekturze rozmaitych zbiorów formuł prawa kanonicznego lub podręcznika prawa procesowego Wilhelma Duranda *Speculum iudiciale* – a podstawowe umiejętności zawodowe nabywała w czasie praktyki w kancelarii, najczęściej kościelnej, przejmując gotowe wzorce<sup>63</sup>. Trzeba dodać, że tomy dzieła Duranda, przywiezione z Padwy, znajdowały się także w księgozbiorach Mikołaja Kickiego i Jaśka z Czechla. Pierwszy ofiarował swój egzemplarz (wraz z *Additiones ad Speculum* Jana Andrzejowego) bratankowi Jakuszowi z Kik, drugi – bratankowi Mikołajowi z Czechla. Oba kodeksy znajdują się do dziś w gnieźnieńskim archiwum<sup>64</sup>.

Wracając do zastosowania formularzy w pracy kancelaryjnej – bardzo prawdopodobne wydaje się także przypuszczenie Grażyny Klimeckiej, że było ono zawsze sprawą indywidualnego wyboru. Notariusze korzystali raczej nie z gotowych formularzy, ale z własnych notatek<sup>65</sup>, a zdolniejsi na polecenie przełożonych lub z własnej potrzeby konstruowali formularze, przepisując ważne dla siebie formuły.

Spośród licznych formularzy funkcjonujących w Europie Środkowej i zawierających wzory testamentów warto wskazać *Baumgartenberger formularius de modo prosandi* z przełomu XIII i XIV w., zawierający przykłady testamentów wiedeńskich z tego czasu i zarys prawa testamentowego<sup>66</sup>. Spośród czternasto- i piętnastowiecznych

<sup>61</sup> Zob. K. Ożóg, *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego w latach 1306-1382*, Kraków 1995, s. 17-18; K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2002, s. 16-17, 23, przyp. 2; por. P. Weimar, *Ars notariae*, w: *Lexikon des Mittelalters*, t. I, Stuttgart 1999, kol. 1045-1047; tenże, *Rainerius aus Perugia*, tamże, t. VII, kol. 420-421; tenże, *Rolandinus Passagerii*, tamże, kol. 959.

<sup>62</sup> K. Skupieński, *Notariat publiczny*, s. 103; A. M. Kononienko, *Rolandin Passagerij i ego traktat ob iskusstve notarev*, *Vspomagatelnye Istoricheskie Discipliny* 5, 1973, s. 303-308.

<sup>63</sup> O kształceniu notariuszy publicznych zob. K. Skupieński, *Notariat publiczny*, s. 89-91, 103; K. Ożóg, *Intelektualiści*, s. 26-27; G. Langgärtner, *Duranti(s) Guillelmus*, w: *Lexikon des Mittelalters*, t. III, kol. 1469-1470. Zob. też reprint *Speculum: Wilhelm Durantis (Guillaume Durand), Speculum iudiciale*, Aalen 1975 (reprint wydania z 1574 r.), t. I, s. 675-730 (część rozdziału *De instrumentorum edicione*, traktująca o testamentach), t. II, s. 375-400 (rozdział *De testamentis*).

<sup>64</sup> J. Rył, *Katalog rękopisów Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 45-46, 1983, s. 64 (Ms 77), s. 67 (Ms 83).

<sup>65</sup> G. Klimecka, *Z historii tworzenia języka dokumentu polskiego wieków średnich. Formularz ciechanowski*, Warszawa 1997, s. 18 (na s. 13-16 omówienie literatury dotyczącej średniowiecznych formularzy).

<sup>66</sup> L. Roclinger, *Briefsteller und Formelbücher des elften bis vierzehnten Jahrhunderts*, t. II, München 1864, s. 760-768; *Die deutsche Literatur des Mittelalters. Verfasserlexikon*, t. I, Berlin 1978, kol. 645-646.

formularzy stosowanych na Śląsku i w Królestwie Polskim<sup>67</sup> można przypomnieć dwa, zawierające wzory testamentów: formularz Arnolda z Protzan, kanonika kapituły wrocławskiej, z lat 1302-1341, odzwierciedlający praktykę kancelarii biskupów wrocławskich, oraz formularz Stanisława Cieńskiego, notariusza publicznego diecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej, zawierający formuły stosowane w kancelariach konsystorza poznańskiego, gnieźnieńskiego oraz starosty generalnego Wielkopolski z lat 1434-1453<sup>68</sup>.

W zbiorach polskich zachowały się dwa egzemplarze Summy Rolandina, obydwa powstałe w Bolonii w drugiej połowie XIII w., używane zapewne w czasie nauczania retoryki<sup>69</sup>. Właśnie ta księga wywarła duży wpływ na kształt formularza testamentu w całej Europie. Dla testamentów lubeckich wpływ ten podkreśliła Brigitte Noodt<sup>70</sup>. Przytaczany przez tę badaczkę skrócony formularz testamentu z *Summa Rolandina*, przyjęty przez lubeckich notariuszy, zawierał: 1) intytucję; 2) formułę *sanus mente* w postaci: *sanus per gratiam Iesu Christi mente et sensu, sed corpore langues*; 3) część dyspozytywną, obejmującą: a) postanowienia *pro anima* (legaty na rzecz instytucji kościelnych, dyspozycje dotyczące pogrzebu) i b) legaty dla członków rodziny, zwrot posagu żonie, ustanowienie głównego spadkobiercy; 4) wyznaczenie wykonawców testamentu; 5) formułę kodycylną, ogłaszającą intencję testatora sporządzenia prawidłowego pod względem prawnym dokumentu: testamentu lub kodycyłu: *hanc ultimam voluntatem – valere voluit iure testamenti*<sup>71</sup>. W przypadku testamentów

<sup>67</sup> Zob. J. L u c i ń s k i, Formularze czynności prawnych w Polsce w wiekach średnich. Przegląd badań, *Studia Źródłoznawcze* 18, 1973, s. 149-179; M. M a r k o w s k i, Tendencje rozwojowe piętnastowiecznej retoryki krakowskiej, w: *Retoryka w XV wieku. Studia nad tradycjami, teorią i praktyką retoryki piętnastowiecznej*, Wrocław 1988, s. 106-113.

<sup>68</sup> Zob. *Das Formelbuch des Domherrn Arnold von Protzan*, wyd. W. Wattenbach, *Codex diplomaticus Silesiae*, t. V, Breslau 1862, nr 60-2, 85; *Liber formularum ad ius Polonicum necnon canonicum spectantium in codice Regiomontano asservatarum*, wyd. B. Ulanowski, *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. I, Kraków 1895, s. 169-256, zwł. s. 184, 244-245. Wydawca opublikował dwa z trzech znajdujących się w formularzu testamentów: Jana z Niewiesza i Stanisława, pochodzące najprawdopodobniej z akt konsystorza gnieźnieńskiego. Inne formularze zawierające wzory testamentów: K. W u t k e, *Über schlesische Formelbücher des Mittelalters*, Breslau 1919, s. 164-165 (ekscerpty z formularza z prepozytury kanoników regularnych w Zielonej Górze z początków XV w., zestawione z ekscerptami z formularza górnośląskiego); *Zbiór formuł zakonu dominikańskiego prowincji polskiej z lat 1338-1411*, wyd. J. Woroniecki, J. Fijałek, *Archiwum Komisji Historycznej PAU*, t. XII, cz. 2, Kraków 1938, s. 258-259; *Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi latinorum qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur* (dalej cyt.: *CatBJ*), t. III, Wratislaviae 1984, cod. 461 (kodeks zawierający *Summa notariorum* Jana z Bolonii i zbiory formuł z akt kurii papieskiej w Awinionie i z kancelarii biskupów krakowskich, m. in. testament biskupa krakowskiego Floriana z Mokrska); por. G. K l i m e c k a, *Z historii tworzenia języka dokumentu*, s. 30.

<sup>69</sup> K. O z ó g, *Intelektualiści*, s. 26-27; *CatBJ* III, cod. 458, s. 21-22; A. V e t u l a n i, *Średniowieczne rękopisy płockiej biblioteki katedralnej*, *Roczniki Biblioteczne* 7, 1963, z. 3/4, s. 374-376.

<sup>70</sup> B. N o o d t, *Religion*, s. 67-69, 137-138, 430 – informacja o reprintsie druku weneckiego z 1546 r.: *Rolandinus de Passageriis, Summa totius artis notariae* (Bologna 1977).

<sup>71</sup> B. N o o d t, *Religion*, s. 68. Wzór podany przez Rolandina naśladuje formuła testamentu z zbiorze Arnolda z Protzan (*Das Formelbuch des Domherrn Arnold von Protzan*, s. 176-177). Por. L. R o c k i n g e r, *Briefsteller und Formelbücher*, t. II, s. 764-765 (testament z *Baumgartenberger formularius*).

gnieźnieńskich, spisanych w formie instrumentów notarialnych, łączących w sobie podany wyżej wzorzec z formułami właściwymi tylko dla instrumentu, schemat ten wygląda następująco: 1) inwokacja, 2) datacja, 3) informacja o miejscu (okolicznościach) spisania dokumentu, 4) formuła *sanus mente*, 5) arenga, 6) dyspozycje: *commendatio animae* i rozstrzygnięcia majątkowe, 7) wyznaczenie egzekutorów, 8) formuła kodycylna, 9) lista świadków, 10) uwierzytelnienie w postaci subskrypcji notarialnej i znaku notarialnego<sup>72</sup>.

#### IV. TESTAMENTY DUCHOWNYCH GNIEŹNIEŃSKICH

W dalszej części artykułu, kierując się formularzem testamentu, omówimy – na przykładzie testamentów gnieźnieńskich – ich wybrane części: 1) czas i miejsce spisania testamentu; 2) formułę *sanus mente*; 3) arenę – wyjaśnienie przyczyn spisania testamentu; 4) dyspozycje: a) *commendatio animae*, b) rozstrzygnięcia majątkowe; 5) egzekutorów i świadków testamentu<sup>73</sup>.

##### 1. Czas i miejsce spisania testamentu

Zacniemy od testamentu najwybitniejszego z duchownych gnieźnieńskich, Mirosława syna Kielcza z Brudzewa, bolońskiego doktora dekretów, prepozyta gnieźnieńskiego, kurialisty, pokojowca papieskiego, datariusza suplik papieskich i audytora Roty Rzymskiej, mieszkańca pałacu papieskiego przy kościele Św.Św. Apostołów<sup>74</sup>. Na ostatnim okresie jego życia tragicznie odcisnął się konflikt między Marcinem V a Władysławem Jagiełłą o obsadzenie biskupstwa poznańskiego po śmierci Andrzeja Łaskarzyca (zm. 24 VIII 1426). Cały spór przedstawiano dotychczas z perspektywy jego dwóch głównych uczestników, ewentualnie z perspektywy kandydata królewskiego, podkanclerzego Stanisława Ciołka<sup>75</sup>. Nie zajmowano się natomiast bliżej Mirosławem, poleconym papieżowi przez Andrzeja Łaskarzyca i 14 X 1426 r. prekonizowanym przez Marcina V<sup>76</sup>. Tymczasem biskup nominat poniósł w najwyższym stopniu konsekwencje sporu – zmarł w momencie największego natężenia konfliktu, kiedy żadna ze stron nie chciała ustąpić, przekonana o swym prawie do wyboru kandydata<sup>77</sup>. Król,

<sup>72</sup> Por. M. K o c z e r s k a, Testament, s. 238-239.

<sup>73</sup> Por. U. S o w i n a, Najstarsze sieradzkie testamenty, s. 6; B. K l o s t e r b e r g, Zur Ehre Gottes, s. 46-47; B. N o o d t, Religion, s. 62-69.

<sup>74</sup> KDW VIII, nr 1059 (instrument notarialny z 19 XI 1425): *in domo habitacionis domini Mirosłai decretorum doctoris, prepositi Gneznensis, Rome apud Sanctos Apostolos sita*. O rezydencjach Marcina V w czasie odbudowy Pałacu Watykańskiego zob. L. P a s t o r, Geschichte der Päpste seit dem Ausgang des Mittelalters, t. I, Freiburg in Breisgau 1901, s. 219-220, 227-228; K. C h ł ę d o w s k i, Rzym. Ludzie Odrodzenia, Warszawa 1957, s. 66-67; T. J. Ż u c h o w s k i, Pałac Papieski na Watykanie od końca V do początku XVI wieku. Ceremoniał a ewolucja kompleksu rezydencjonalnego, Poznań 1999, s. 139-140.

<sup>75</sup> Zob. przede wszystkim Z. K o w a l s k a, Stanisław Ciołek (+1437). Podkanclerzy królewski, biskup poznański, poeta dworski, Kraków 1993, s. 64-71; J. D r a b i n a, Spór Władysława Jagiełły z papieżem Marcinem V o obsadę wyższych stanowisk kościelnych w Polsce, Studia Historyczne 42, 1999, z. 2, s. 174-179; K. O ź ó g, Uczeni w monarchii Jadwigi Andegawskiej i Władysława Jagiełły (1384-1434), Kraków 2004, s. 295-297.

<sup>76</sup> BP IV, nr 1784; J. D r a b i n a, Spór, s. 174-175.

<sup>77</sup> Zob. Joannis Dlugossii Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, lib. XI, Varsoviae 2000, s. 224: *Nam neque Miroslaus provisus apostolicus et in episcopum consecratus rege*

w listach pisanych przez Ciołka, kierowanych do papieża, kolegium kardynalskiego i poszczególnych kardynałów, powoływał się na swe niepisane prawo prezentowania kandydatów na stolice biskupie w Polsce. Papież przypominał wolę biskupa Andrzeja oraz wynikające z rezerwacji generalne prawo papieskie do obsadzania beneficjów po zmarłych urzędnikach Kurii (tzw. wakans *in curia*) – Andrzej Łaskarzyc był zaś referendarzem suplik papieskich. Podkreślał też znane mu dobre cnoty Mirosława, predestynujące go do roli pasterza diecezji, i przypominał jego wierność królowi i sprawom Królestwa Polskiego<sup>78</sup>.

Król wystosował także listy do Mirosława: w pierwszym w zamian za rezygnację z prowizji i poparcie kandydatury Ciołka obiecywał swą łaskę, która może go wynieść na wyższe godności, w drugim zaś zarzucał mu, że czynił starania o biskupstwo bez wiedzy i zgody monarszej, choć widział już na wielu przykładach, jaki koniec czeka takich kandydatów<sup>79</sup>. Zwracał się do niego z lekceważącą poufałością (*Miroskoni indignatoria et correptatoria*) i wyrzucał, że ten, któremu wielokrotnie powierzano obronę praw i przywilejów królewskich, sam teraz przyczynia się do ich złamania. Mirosław ze swej strony wystosował list do królowej Zofii, prosząc o wstawiennictwo w swej sprawie u królewskiego małżonka<sup>80</sup>.

W dniu 7 II 1427 r. została rozpatrzona suplika Mirosława z prośbą o zgodę na objęcie testamentem wszystkich swych dóbr, także dochodów z godności i beneficjów kościelnych. Tego samego dnia biskup nominat podyktował w swoim rzymskim domu, położonym *in regione Pinie*, testament spisany w formie instrumentu notarialnego<sup>81</sup>. Przy łożu umierającego był obecny jego spowiednik, Franciszek rektor kościoła parafialnego Św. Szczepana *de Pinia*, który chwilę wcześniej udzielił mu sakramentów pokuty i Eucharystii<sup>82</sup>. Mirosław zmarł 11 II 1427 r. Następnego dnia informacja o jego śmierci została wpisana do rejestrów kancelarii papieskiej<sup>83</sup>. Zgodnie ze swoim

---

*negante possessionem Posnaniensis ecclesie habere usque ad obitum suum potuit, neque Stanislaus Czyolek sue electionis, quamvis Wladislaus rex pro eo plurimum adniteretur, confirmationem biennio quoque prope exacto, monstruosa inter papam et regem occasione ecclesie Posnaniensis prefate duravit contencio, amplius duratura, nisi Miroslaus episcopus morte subtractus fuisset.*

<sup>78</sup> *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae*, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882, nr 1254 (list Władysława Jagiełły do kardynała Brandy Castiglione, 10 XII 1426): *qualis nunquam nobis tempore nostri regiminis sed nec antecessoribus nostris regibus Poloniae nihil equale accidit, ut absque scitu vel consensu nostro regio alicui ecclesie regni nostri episcopus daretur aut pastor; cum tales presules habere nos oportet, quos ad nostra vocamus consilia et quorum mores cognoscimus et illis nostrorum secretorum omnium archana comittere minime metuimus*, zob. też nr 1246; *Liber cancellariae Stanislai Ciołek*, wyd. J. Caro, Wien 1871, nr 99. O papieskich rezerwacjach beneficjów zob. S. S z c z u r, *Annaty papieskie w Polsce w XIV wieku*, Kraków 1998, s. 15-20.

<sup>79</sup> *Codex epistolaris Vitoldi*, nr 1255, 1259 (początek 1427 r.).

<sup>80</sup> Znamy jedynie odpowiedź królowej z końca 1426 r. (tamże, nr 1257).

<sup>81</sup> BP IV, nr 1875; KDW IX, nr 1120. Dzielnica Pigna, jedna z pięciu dzielnic Rzymu papieskiego, obejmująca Panteon, kościół S. Maria sopra Minerva i kościół Św. Szczepana (o nim przyp. następny).

<sup>82</sup> Kościół S. Stefano del Cacco, nazywany też S. Stefano de Pinea, w centrum dzielnicy Pigna, zob. M. A r m e l l i n i, *Le chiese di Roma dal secolo IV al XIX*, Roma 1891, s. 469-471.

<sup>83</sup> *Joannis Długossii Vitae episcoporum Poloniae*, w: *Joannis Długossii Senioris canonici Cracoviensis Opera omnia*, t. I, wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, Kraków 1887, s. 509; BP IV, nr 1883:

zyczeniem został pochowany w kościele S. Maria del Popolo w Rzymie, po prawej stronie wielkiego ołtarza z obrazem Madonny *del Popolo*<sup>84</sup>.

Także Jasiek z Czechła, dziekan kapituły gnieźnieńskiej, podyktował swój testament na kilka dni przed śmiercią, w swym domu w Dziekanowicach pod Gniezmem (wieś należąca do uposażenia dziekanii), 14 V 1444 r. Zmarł w ciągu najbliższych dni – przed 19 V 1444 r., kiedy to wikariusze katedralni nadali należący do nich teren przy jeziorze Święte, dotychczas dzierżawiony przez Jaśka, swym dwóm współbraciom w nagrodę za wierną służbę w katedrze<sup>85</sup>.

Testament Piotra Wolframa scholastyka gnieźnieńskiego, dyplomaty królewskiego i kolektora Kamery Papieskiej, został spisany w Gnieźnie w czasie kapituły generalnej, 29 IV 1426 r. w obecności członków kapituły gnieźnieńskiej. Za dwa miesiące Piotr miał zrezygnować ze scholasterii gnieźnieńskiej na rzecz archidiaconii krakowskiej i zapis testamentowy wiązał się zapewne z zakończeniem jego działalności w Gnieźnie<sup>86</sup>. Zmarł dwa lata później, 9 X 1428 r., w drodze powrotnej z Kurii Rzymskiej, gdzie przebywał w misji dyplomatycznej z ramienia króla polskiego<sup>87</sup>.

Wikariusz Michał z Domasławia, pleban w Słupcy, ogłosił swój testament – a właściwie ustanowił egzekutorów i upoważnił ich do rozporządzania swym majątkiem – 2 XII 1439 r., w domu wikariusza *in spiritualibus* i oficjała gnieźnieńskiego Stanisława z Uścia, w czasie panującej w Gnieźnie zarazy<sup>88</sup>. Zaangażowany później w sprawy parafii i obronę plebańskiego beneficjum, żył jeszcze w maju 1446 r., zmarł zaś przed 17 I 1449 r.<sup>89</sup>

Miejsce spisania testamentu uzależnione było zatem od stanu zdrowia testatora: w przypadku Mirosława i Jaśka notariusz oraz świadkowie zostali wezwani do domostw śmiertelnie już chorych – choroba przyszła pewnie nagle, zaskoczyła testatorów, którzy

---

*Bone memorie Miroslaus Kelczonis, electus Poznaniensis, papae familiaris, cubicularius et continuus commensalis, officium scriptoriae litterarum primariae [!] exercens, ac datarius supplicationum per papam, seu de mandato papae signatarum, apud S.A. mortuus, appellatur.*

<sup>84</sup> Tak Długosz (*Vitae episcoporum*, s. 509). Nagrobek nie zachował się – był w kościele jeszcze w XVI w., oglądał go Jakub Brzeźnicki, kontynuator Długoszowych Katalogów biskupów poznańskich (zob. Katalogi biskupów poznańskich, opr. J. Wiesiołowski, Poznań 2004, s. 189; T. Chrzano wski, M. Kornecki, Polskie pomniki w świątyniach Rzymu, Warszawa 1994, s. 43).

<sup>85</sup> KDW X, nr 1656.

<sup>86</sup> BP IV, nr 1758.

<sup>87</sup> BP IV, nr 2233: *a Curia recedens prope castrum Maliani Sabinensis dioecesis, ultra 2 dietas legales ab Urbe non remote, decessit. Zob. też przyp. 13. W Kurii Piotr Wolfram wystarał się o prowizję papieską dla kandydata królewskiego na biskupstwo włocławskie, Jana Pelli z Niewiesza, zob. K. Ożóg, Uczeni, s. 297.*

<sup>88</sup> W latach epidemii liczba spisywanych testamentów wyraźnie wzrastała, np. zachowało się 1235 testamentów spisanych w Bolonii w 1348 r. (dotychczasowa roczna średnia 400-500), zob. M. Nodl, *Středověký testament jako abnormalita*, s. 82-83 (za: M. Bertram, *Bologneser Testamente, Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken* 70, 1990).

<sup>89</sup> Np. A 26, k. 82v, 83v (18 VI 1445): Michał pleban w Słupcy przeciw radzie miasta Słupcy o patronat szkoły tamże, tego samego dnia ugoda z rajcami o role folwarczne, ogród i łąki, kończąca spory prowadzone przez poprzedniego plebana Andrzeja Kruszyńskiego (*Acta capitulorum* II, nr 450 – wspomniany jest Wojciech Kukła pleban w Słupcy). Zob. też przyp. 15.



zawczasu nie spisali testamentu, a teraz, przeczuwając nadchodzący *diem extremum*, zdążyli sformułować ostatnią wolę. Michał z Domasławia, notariusz publiczny i pisarz konsystorza, przedstawił dyspozycje swego testamentu wobec instytucji wiary publicznej, z którą był związany – w konsystorzu gnieźnieńskim. Warto jeszcze, dla zarysowania odpowiedniego odniesienia, przypomnieć przypadek Przedpełka z Kopydłowa kasztelana łędzkiego (zm. 1451-1453), który ogłosił swą ostatnią wolę 1 III 1449 r. w konsystorzu, zdrowy, wobec administratora diecezji gnieźnieńskiej Przedwoja z Grądów, otrzymawszy wcześniej od niego pozwolenie na rozdysponowanie swych dóbr. Cały swój majątek przeznaczył kościołom, szpitalom, osobom ubogim, duchownym i wszystkim godnym współczucia, pozostawiając egzekutorom swobodny wybór odbiorców legatów<sup>90</sup>.

## 2. Formuła *sanus mente*

Zwrotem charakterystycznym dla testamentów była formuła: *sanus mente* łącząca się z arengą. Formuła ta, przez stwierdzenie poczytalności testatora, miała zapobiec podważaniu testamentu<sup>91</sup>. Występuje we wszystkich omawianych testamentach w podobnej formie: *sanus mente et compos rationis, licet corpore langvens* (testament Mirosława); *per gratiam Iesu Christi sanus licet mente et compos sue rationis, langvens tamen corpore* (testament Jaśka), *sanus mente et compos rationis usus amicorum suorum consilio licet corpore langvens* (testament Mikołaja Kota)<sup>92</sup>. Jedynie Michał z Domasławia złożył swój testament w pełni sił: *sanus mente et corpore*.

## 3. Arenga

Większość aktów, którymi dysponujemy, została zaopatrzona w odpowiednie dla testamentu arengi, tłumaczące motywy spisania ostatniej woli. Rozpoczyna je zazwyczaj refleksja o nieuchronności śmierci: nic pewniejszego niż śmierć i nic bardziej niepewnego niż godzina jej przyjścia: *nichil esse certius morte et nichil incertius eius hora* (testament Mirosława)<sup>93</sup>. Arenga tego testamentu, najzgrabniejsza chyba w formie, obok wspomnianej sentencji *nichil certius morte* i motywu zapewnienia zbawienia swej duszy przez odpowiednie rozporządzenie majątkiem, otrzymanym przeciw od Boga, zawiera także stwierdzenie o konieczności spisania testamentu dla zapobieżenia przyszłym sporom. Mirosław *ideo volens decedere antestatus, sed de bonis et rebus suis sibi a Deo collatis anime sue salutis providere et disponere volens, ne post ipsius decessum de eisdem suis bonis et rebus dissencio valeat exoriri*.

<sup>90</sup> Acta capitulorum II, nr 452; A. Gąsiorowski, Przedpełek z Kopydłowa h. Dryja, w: PSB XXVIII (1984-1985), s. 703-704. W 1450 r. Przedpełek zmienił testament, wyznaczając głównym egzekutorem i spadkobiercą Jakuba z Tarnowa (określony jako *nepos*) i precyzując liczbę obdarowanych instytucji kościelnych (po 10 grzywien dla trzech szpitali i trzech klasztorów).

<sup>91</sup> U. Sowińska, Najstarsze sieradzkie testamenty, s. 9; M. Hrubá, Možnosti (a limity) studia mešťanských testamentů 15. a 16. století na příkladu měst severozápadních Čech, w: Pozdně středověké testamenty v českých městech (jak w przyp. 5), s. 36.

<sup>92</sup> Testament został spisany przez Stanisława syna Michała z Oporowa, notariusza diecezji gnieźnieńskiej, A. Gąsiorowski, Notariusze, nr 629.

<sup>93</sup> O arengach średniowiecznych zob. H. Fichtenau, Arenga. Spätantike und Mittelalter in Spiegel von Urkundenformel, Graz-Köln 1957; B. Žmigródka, Testament jako gatunek tekstu, s. 78-81.

Wszystkie wymienione wyżej motywy zawiera bogata, złożona z kilku obiegowych zwrotów – i przez to trochę niezgrabna – arenga testamentu Mikołaja Kota: wymienia słabość, ułomność ludzkiej natury, chęć uprzedzenia ostatniego dnia życiowej wędrówki zbawiennym namysłem i pragnienie lepszego (niż dotąd) wykorzystania otrzymanych dóbr, tj. przeznaczenia ich *ad perpetuas edes pro salute anime sue*, tak aby w żaden sposób nie zostały rozproszone: *attendens imbecillitatem humane conditionis, volens salubri premeditatione diem extremum sue peregrinationis salubriter prevenire cupiensque bona sua sibi collata in melius committere et ad perpetuas edes pro salute anime sue committere ne nulliter distraherentur*. Można w niej odczytać występującą w arengach europejskich od wczesnego średniowiecza myśl o zbawiennej zamianie nietrwałych dóbr ziemskich w wiecznie trwałe dobra duchowe (*sacrum commercium*), o gromadzeniu sobie – poprzez pobożne legaty – skarbu w niebie, o zasłużeniu na zbawienie przez dzieła miłosierdzia i pobożne fundacje<sup>94</sup>. Prostsza arenga testamentu Jaśka z Czechla podejmuje tylko ostatnią frazę arengi wspomnianej wyżej i mówi jedynie o pragnieniu ocalenia dóbr darowanych przez Boga, a zatem jakby jego własności, przed niegodnym wykorzystaniem, rozproszeniem – także takie działanie jako roztropne i sprawiedliwe zasługuje na wieczną nagrodę w myśl słów: „Dobrze, sługo dobry i wierny. Byłeś wierny w niewielu rzeczach, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego Pana”<sup>95</sup>: *attendens, quod nichil sit cercius morte, incercius hora mortis et ne post ipsius ab hac luce decessum intestatus decedens, bona ipsius a Domino sibi collata minus iuste per eos, ad quos ius pertinere non spectaret, dirumpi et distrahi videantur, volens decedere testatus*. Tę samą myśl zawiera skrócona formuła w testamencie Michała z Domasławia: *sanus mente et corpore nolens res post mortem suam distrahi*<sup>96</sup>.

Można więc stwierdzić, że arengi zamieszczone w zachowanych testamentach, wystawionych przez notariuszy działających w Kurii Papieskiej w Rzymie i przy konsystorzu gnieźnieńskim, wyrażają dwa najważniejsze, związane ze sobą, motywy: 1) pragnienie zapewnienia sobie zbawienia przez dyspozycje *pro anima* i pobożne legaty; 2) uniknięcie sporów, ocalenie majątku przed rozproszeniem – i przez to także zasłużenie na zbawienie<sup>97</sup>. Ten wspólny zestaw motywów, z którego korzystano, wynika najpierw z uniwersalności instytucji notariatu publicznego w średniowieczu, papieskiej lub cesarskiej kreacji, a bezpośrednio z istnienia ogólnie przyjętego wzorca

<sup>94</sup> O arengach z motywem *sanctum commercium*, wywodzącym się z listów Grzegorza Wielkiego, rozpowszechnionym w dyplomatyce europejskiej przez zakon benedyktynów, zob. T. N o w a k o w s k i, Idee areng dokumentów książąt polskich do połowy XIII wieku, Bydgoszcz 1999, s. 26-32, 43-49 (tzw. arengi remuneracyjne); A. A d a m s k a, Treści religijne w arengach polskich dokumentów średniowiecznych, *Studia Źródłoznawcze* 38, 2000, s. 12-19. Por. KDW V, nr 565, 667, XI, nr 1885; U. S o w i n a, Najstarsze sieradzkie testamenty, s. 10. Arenga testamentu Mikołaja wykazuje podobieństwo do wzorca z formularza Arnolda z Protzan (Das Formelbuch, nr 85, tutaj: *diemque mee peregrinationis extreme dispositione salubri quasi testamentaria desiderans prevenire*).

<sup>95</sup> Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, Poznań-Warszawa 1971, s. 1152 (Mt 25, 21).

<sup>96</sup> A 20, k. 151v.

<sup>97</sup> Tak samo testamenty mieszczańskie, por. U. S o w i n a, Najstarsze sieradzkie testamenty, s. 9-10; T. B o r o v s k ý, Čas středověkých mešťanských testamentů (Příklad Brna v pozdním středověku), w: *Pozdně středověké testamenty v českých městech* (jak w przyp. 5), s. 65-66.

czy wzorców arengi testamentowej, zawartych w formularzach. Bardzo trudno jednak wskazać źródła poszczególnych zwrotów czy całych areng<sup>98</sup>. Mimo wszystko jednak arengi obiegowe czy też zbudowane z obiegowych motywów, a szczególnie arengi oryginalne, są świadectwem umiejętności notarialnych czy wrażliwości notariusza sporządzającego dokument, mogą także odzwierciedlać kulturę duchową czy religijność testatora, zwłaszcza jeśli notariusz korzystał z jego notatek, konceptu ostatniej woli. Być może było tak w przypadku Jaśka z Czechła: arenga z myślą o ocaleniu majątku przed rozgrabieniem zdaje się znajdować potwierdzenie w „rodziny” dyspozycjach majątkowych jego testamentu, większej trosce o krewnych niż o instytucje kościelne.

#### 4. Dyspozycje

A. *Commendatio animae*: powierzenie duszy, dyspozycje dotyczące pogrzebu

Formuła powierzenia duszy (*in primis et ante omnia – animam suam – commendavit*), jako pierwsze i najważniejsze dla średniowiecznego testatora zalecenie<sup>99</sup>, otwierała część dyspozytywną testamentu. Najbardziej rozbudowana formuła została umieszczona (zapewne za przyczyną samego testatora) w testamencie Mirosława. Umierający powierzył swą duszę swemu najwyższemu Stwórcy, NMPannie, apostołom Piotrowi i Pawłowi, swym patronom Stanisławowi i Wojciechowi oraz wszystkim świętym: *Altissimo Creatori suo et gloriosissime Virgini Marie, sanctis apostolis Petro et Paulo, Stanislao et Adalberto patronis suis totique curie celesti*. Patronów krajowych uznał za swych osobistych patronów – choć przed nimi postawił pierwszego i ostatniego z apostołów, patronów Kościoła powszechnego, Piotra i Pawła. Na miejsce swego spoczynku wyznaczył kościół NMPanny *de Populo* w Rzymie, ze względu na szczególne nabożeństwo, jakie zawsze żywił tak do wspomnianej świątyni, jak i do NMPanny<sup>100</sup>.

Rekomendacja Jaśka z Czechła jest już bardziej lakoniczna. Powierzył swą duszę wszechmogącemu Bogu, Bożej Rodzicielce i wszystkim apostołom, męczennikom,

<sup>98</sup> Wymagałoby to szerokich badań porównawczych tak testamentów, jak i formularzy, zob. T. N o w a k o w s k i, Interpretacje treści polskich areng średniowiecznych w badaniach historycznych, w: *Tekst źródła, krytyka, interpretacje*, Warszawa 2005, s. 205-218, zwł. s. 211-218. O wędrowności formuł między formularzami wspominał J. L u c i Ń s k i, *Formularze*, s. 176-177.

<sup>99</sup> S. B y l i n a, *Wizja kar pośmiertnych w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 1992, s. 65-66, 73.

<sup>100</sup> **KDW IX**, nr 1120: *Propter specialem devocionem, quam semper habuit et ad dictam ecclesiam et gloriosissimam Virginem Beatam Mariam*. W pieczęci prepozyckiej Mirosława widniał wizerunek NMP z Dzieciątkiem, poniżej tarcza z herbem Nałęcz, zob. **KDW IX**, nr 1110; J. P a k u l s k i, Średniowieczne pieczęcie prałatów i kanoników kapituł katedralnych metropolii gnieźnieńskiej, w: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, s. 186, 191-193. Kościół S. Maria del Popolo przy bramie Porta del Popolo: kaplica erygowana w 1099 r. przez Paschalisa II, rozbudowana i zamieniona w kościół w 1227 r. przez Grzegorza IX. On także przeniósł tutaj z bazyliki Św. Jana na Lateranie ikonę NMPanny z napisem: *Tu honorificenta populi nostri*, która do dziś znajduje się w ołtarzu głównym, i osadził przy kościele augustianów eremitów, którzy do dzisiejszego dnia opiekują się parafią. Zob. M. A r m e l l i n i, *Le chiese di Roma*, s. 319-322; W. S m o c z y Ń s k i, *Rzym, jego kościoły i pomniki*, Kraków 1902, s. 290-292; T. C h r z a n o w s k i, M. K o r n e c k i, *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu*, s. 43.

wyznawcom i dziewicom: *Omnipotenti Deo ac beate Marie Virgini genitrici Dei omniumque apostolorum, martirum, confessorum et virginum*<sup>101</sup>. Jeszcze krótsza, choć znaczeniowo tożsama formuła została umieszczona w testamencie Mikołaja Kota: *In primis siquidem ipse dominus Nicolaus pye memorie comendavit animam suam altissimo Creatori et beate Virgini Marie ac omnibus sanctis*.

## B. Rozstrzygnięcia majątkowe

### a. Legaty *pro anima* – anniwersarze

Nadrzędna w średniowiecznej mentalności troska o duszę przejawiała się także w charakterze i kolejności legatów. Wszystkie znane testamenty zawierają zapisy na anniwersarz – coroczną modlitwę za zmarłego, obejmującą mszę św. i wigilie dziewięciu czytań, sprawowane w wypadku kanoników przez kapitułę i wikariuszy. Mirosław w jednej z pierwszych dyspozycji, zaraz za *commendatio animae* i hołdem złożonym papieżowi, przeznaczył augustianom eremitom z kościoła NMPanny *de Populo*, w którym miał zostać pochowany, gdyby umarł w Rzymie (*si ipsum in Urbe Romana decedere contigerit*), 300 florenów papieskich (60 grzywien) na wieczysty anniwersarz<sup>102</sup>.

Często jednak zapisy na anniwersarz kryją się w ogólnym zwrocie: *pro anima*, który obejmował wszelkie pobożne legaty<sup>103</sup>. Zapewne dla współczesnych rzecz była oczywista. Statut arcybiskupa Mikołaja Trąby z 1420 r. przeznaczał część majątku zmarłych bez testamentu właśnie na anniwersarz, drugą część na potrzeby kościoła katedralnego.

W testamencie Mirosława na końcu dyspozycji umieszczona została usilna prośba testatora, skierowana do egzekutorów w Rzymie (*rogans ipsos instanter pro Dei amore*), aby rozdysponowali dobra pozostałe po realizacji konkretnych legatów *pro salute anime sue* – a dalej kolejna prośba i zarazem nadzieja, wyrażone wobec wszystkich egzekutorów (w Rzymie i w kraju), że *pro anime ipsius salute – omnia disponant et de bonis suis anime sue saluti provideant*. Z kolei w testamencie Jaśka zawarto zalecenie, aby sumy uzyskane ze spieniężenia ruchomości (zboże, żywy inwentarz) zostały rozdzielone *familiaribus et servitoribus pro serviciis et laboribus eorum* – *et pro anima ipsius testatoris distribuendi* – *et in pias causas*: dla służby i domowników, na anniwersarz i na cele pobożne<sup>104</sup>. Michał z Domasławia w bardzo

<sup>101</sup> Tak w testamencie wpisanym do gnieźnieńskich akt konsystorskich. W wersji wpisanej do kopiarusza kaliskiego w bardziej standardowej formie: *animam suam comendavit omnipotenti Deo et beate Marie Virgini genitrici totique celesti curie*; taka sama rekomendacja występuje także w testamentach mieszczan sieradzkich, zob. U. S o w i n a, Najstarsze sieradzkie testamenty, s. 10-11.

<sup>102</sup> Według przelicznika Kamery Papieskiej 5 złotych florenów papieskich (*florenus auri de Camera*) odpowiadało 1 grzywnie srebra, 6 florenów – 1 grzywnie czystego srebra, zob. M. D. K o w a l s k i, w: Monumenta Poloniae Vaticana, t. X: Annatae e Regno Poloniae saeculi decimi quinti (1421-1503), wyd. M. D. Kowalski, Kraków 2002, s. 3-4. O otwartości augustianów eremitów na Zachodzie na prądy humanistyczne zob. H. M a n i k o w s k a, Wpływ środowiska uniwersyteckiego na kulturę religijną w modelu recepcji kultury, w: Animarum cultura (jak w przyp. 2), s. 452.

<sup>103</sup> Por. B. K l o s t e r b e r g, Zur Ehre Gottes, s. 189-191. Autorka przywołuje przykład scholastyka kapituły w Trewirze Arnolda von Hohenecken, który ustanowił w testamencie trzy anniwersarze – a sprawowano ich w sumie w jego intencji dziewiętnaście.

<sup>104</sup> Acta capitulorum II, nr 595.

krótkim testamencie przekazał egzekutorom władzę dysponowania swym majątkiem i przeznaczenia go *pro anima*.

Losy funduszu anniwarsarzewego Mikołaja Strzeszkowica, wieloletniego oficjała i wikariusza generalnego arcybiskupów Mikołaja Kurowskiego i Mikołaja Trąby, inicjatora spisania formularza znanego jako księga formularzowa Mikołaja Strzeszkowica (*Formulae variae processuum et instrumentorum ex actis consistorii Gneznen-sis*) i instrukcji wizytacyjnej (*Ordo subscriptus per dominos visitatores seu nuncios synodales*)<sup>105</sup>, poznajemy z zapisek w aktach konsystorskich. W dniu 30 VII 1419 r. (to *terminus ante quem* śmierci oficjała) Wojciech z Turzy, wikariusz gnieźnieński i altarysta prebendy altaryjnej fundacji Mikołaja Strzeszkowica, przekazał Mikołajowi Słupkowi jako egzekutorowi testamentu pieniądze zmarłego: 98 florenów, 16 grzywien w szerokich groszach, 4 grzywny i 4 skojce w półgroszkach<sup>106</sup>. Dnia 21 X 1430 r. Mikołaj zeznał przed kapitułą, że posiada jeszcze 26 grzywien półgroszków *de peccuniis* – *– dni N. Strzeszkonis datos pro exequiis pro anima dicti Strzeszkonis singulis annis per dominos capitulares faciendis*, a mistrz Strzeszek i Jan Oganka – 13 grzywien<sup>107</sup>. Z kolei 25 IV 1433 r. Słupek zeznał w konsystorzu, że posiada *de peccuniis testamenti fratris sui bone memorie dni N Strzeschkonis XXX marcarum pro anniversario* – *– deputatas*, za które wyznaczył już roczny czynsz w wysokości dwóch grzywien na swojej wsi Sokolniki. Po jego śmierci czynsz mieli wypłacać prokuratorom kapituły Piotr i Budek dziedzice z Budziszławia<sup>108</sup>. Kolejnych 13 grzywien *de pecuniis eiusdem testamenti* powierzył Strzeszkowi i Janowi Ogance, którzy zostali przy tym określani

<sup>105</sup> CatBJ I (1980), s. 235-246 (Księga formularzowa); T. Siłnicki, *Ordo visitacionis z początku XV wieku*, w: tegoż, *Z dziejów Kościoła w Polsce. Studia i szkice historyczne*, Warszawa 1960, s. 483-500.

<sup>106</sup> A 8, k. 120v. **Mikołaj zw. Słupek syna Bronisza z Budziszławia Kościelnego (koło Kleczewa)** herbu Sulima kanonik gnieźnieński. W roku śmierci Mikołaja pełnili razem funkcję prokuratorów kapituły, zob. M. Cz y ż a k, *Kapituła*, s. 233.

<sup>107</sup> B 14, k. 144. Strzeszek z Ułanowa herbu Sulima, syn Wawrzyńca kasztelana ostrowskiego, bratanek Mikołaja Strzeszkowica, mistrz sztuk 1402, bakałarz dekretów w Pradze 1417, wikariusz gnieźnieński 1403-1405, altarysta 1403-1408, 1439, pleban w Witkowie 1403-1412, pleban w Łowiczu 1412-1422, kanonik poznański 1411-1439, gnieźnieński 1418-1422, scholastyk łączycycki 1433-1439, zm. 1439 (zob. A. K o w a l s k a - P i e t r z a k, *Pralaci i kanonicy kapituły łączycyckiej do schyłku XV wieku*, Łódź 2004, s. 108-111; M. C z y ż a k, *Kapituła*, s. 396-397). Jan Oganka z Ułanowa, dziedzic w Ułanowie np. 25 V 1414 (A 4, k. 75v) czy 29 X 1417 (A 7, k. 198; Jan Oganka z Ułanowa skarży dzwonnika z Klecka, że w czasie chrztu jego syna żądał pieniędzy od ojca chrzestnego i nie zapalił świeczników, dopóki zapłaty nie otrzymał), kasztelan rogoziński 1433-1447 (*Urzednicy wielkopolscy XII-XV w. Spisy*, Wrocław 1985, nr 522). W dniu 17 X 1433 r. ustanowił swoimi poręczycielami wobec kolegium wikariuszy m. in. Mikołaja Słupka i Piotra wójta z Gniezna (A 15, k. 152; *Acta capitulorum II*, nr 286).

<sup>108</sup> A 15, k. 73v. **Por. KDW IX, nr 1348 (Gniezno, 21 II 1434: starosta wielkopolski zaświadcza, że Budek z Budziszławia wraz z bratankami Janem i Mikołajem sprzedali kapitule 6 grzywien rocznego czynszu na wyderkaf)**. Budek, tożsamy chyba z Budkiem wspomnianym razem z Piotrem – to najprawdopodobniej brat Bogusława (Bogusza) z Budziszławia podsejda kaliskiego 1431-1440, zm. 1442 (*Urzednicy wielkopolscy*, nr 166), ojciec Jana Słupka z Budziszławia kantora kruszwickiego, plebana w Sokolnikach i kanonika włocławskiego (zm. 1479/1480). Pokrewieństwo Mikołaja Słupka syna Bronisza z Budziszławia oraz Budka i Piotra z Budziszławia było na pewno bardzo bliskie – być może byli przyrodni braćmi.



jako *fratres germani et ipsius patruelles*<sup>109</sup>. Funduszem anniwersarzowym dysponował zatem egzekutor testamentu, Mikołaj Słupek, bliski krewny (bratanek?) Mikołaja Strzeszkowica. Czysz został ostatecznie zabezpieczony na dobrach rodzinnych egzekutora i powierzony opiece jego braci, Piotra i Budka, dziedziców w Budzislawiu. Sam anniwersarz kapituła sprawowała 2 stycznia<sup>110</sup>.

#### b. Legaty *ad pias causas*

Z reguły następowały zaraz po *commendatio animae* – służyły przecież także zbawieniu duszy, choć w znanych testamentach gnieźnieńskich konkurują z nimi zapisy dla członków rodziny w stanie duchownym i świeckim. Były przeznaczone dla instytucji kościelnych, z którymi związani byli testatorzy, dla kolegiów duchowieństwa, na uposażenie (uzupełnienie uposażenia) prebend altaryjnych, dla ubogich uczniów szkoły katedralnej, w końcu – dla ubogich i chorych w szpitalu Św. Ducha na przedmieściach Gniezna<sup>111</sup>. Obejmowały – jak zobaczymy niżej – przede wszystkim czynsze, dalej legaty pieniężne, spodziewane dochody z beneficjów kościelnych, księgi, utensylia kościelne, naczynia liturgiczne. Było to w rozumieniu średniowiecznej religijności, wspomniane w arengach, *felix commercium* – błogosławiona wymiana, kiedy za przemijające dobra doczesne zyskuje się niezniszczalne wieczne, zbawienie duszy<sup>112</sup>. Legaty pobożne zazwyczaj były połączone z wymogiem modlitwy za zmarłych, za członków rodziny testatora, także za niego samego. Zostaną przedstawione wg odbiorców legatów: najpierw darowizny dla instytucji kościelnych, w dalszej kolejności dla uczniów szkoły katedralnej i instytucji charytatywnych.

Testament Mirosława powstał zapewne niemal z dnia na dzień. Choroba zaskoczyła go w czasie zmagania o biskupstwo, nie myślał pewnie wcześniej o odpowiednim rozdysponowaniu swych dóbr *ad pias causas*: był jeszcze człowiekiem stosunkowo młodym. Nie zdążył sfinansować żadnej fundacji altaryjnej lub kościelnej, podejmowanych w świadomości zbliżającego się kresu życia. Jego testament zawiera – co naturalne w takiej sytuacji – wiele drobnych legatów pieniężnych, najpierw na rzecz parafii i klasztorów w Rzymie, potem dla rodzinnej parafii w Brudzewie i dla kościoła katedralnego w Gnieźnie. Kościołowi Św. Eufemii przy bazylice NMPanny Większej w Rzymie<sup>113</sup>

<sup>109</sup> A 15, k. 73v.

<sup>110</sup> B 14, k. 147, zapiska z dnia 30 IV 1433: *Anniversaria dominorum prelatorum et canonicorum ecclesie Gneznensis. Et primo domino Nicolao Strzeschconis in crastino Circumcisionis Domini.*

<sup>111</sup> B. Klosterberg, Zur Ehre Gottes, s. 96-97: w latach 1376-1450 legaty pobożne zawierało 84% testamentów duchownych Kolonii, tj. 27 z ogólnej liczby 32 zachowanych testamentów, w tym tylko 9 – legaty dla ubogich i szpitali; w okresie 1451-1525 liczba ta wzrosła do 97%, tj. legaty *ad pias causas* zawierało 38 z ogólnej liczby 39 testamentów, w tym 14 – dla instytucji charytatywnych.

<sup>112</sup> Zob. np. KDW V, nr 615, regist (14 IV 1438: Mikołaj Górka kupuje za 100 kóp półgroszków czynsz 10 grzywnien dla altarysty ołtarza Św.Św. Łazarza i Marty w katedrze gnieźnieńskiej). Tekst dokumentu przytacza J. K o r y t k o w s k i, Prałaci, t. II, s. 94, przyp. 10: *quo speciali zelo devocionis accensi, cupientes diem extremi iudicii pietatis operibus prevenire et presertim videntes hos consulte agere et negociari salubriter, qui pro terrenis celestia et pro transitoriis eterna studuerunt comparare.*

<sup>113</sup> Kościół S. Eufemia al Vico Patrizio w rzymskiej dzielnicy Monti, popadł w ruinę w czasach Sykstusa V, zob. M. A r m e l l i n i, Le chiese di Roma, s. 196-197; Römisches Mittelalter. Kunst und Kultur in Rom von der Spätantike bis Giotto, Milano 2002, s. 59, 83.

przeznaczył 10 florenów, mniszkom (klaryskom) przy kościele Św. Sylwestra 2 floreny<sup>114</sup>. Katedrze gnieźnieńskiej darował na wykonanie kielicha 20 florenów ze swych dóbr w kraju. Najhobniejczy zapis dotyczył jednak kościoła parafialnego (Św. Marii Magdaleny) w Brudzewie, co świadczy zapewne o przywiązaniu testatora do dóbr rodzinnych i rodzinnej fundacji. Mirosław przeznaczył na rzecz tej świątyni (nie zaś – jak wyraźnie zaznaczył – plebana) 26 florenów na wykonanie kielicha, 24 floreny na wystrój wnętrza (*pro ornamentis*), pozostałe należne mu dochody z beneficjów kościelnych (przewyższające 100 florenów ofiarowanych uprzednio bratu) oraz całe swoje srebro<sup>115</sup>. Być może z tego właśnie zapisu ufundowano figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem, utrzymaną w typie pięknych Madonn i datowaną na lata ok. 1420-1430, zachowaną do dziś w brudzewskim kościele<sup>116</sup>.

Mikołaj Jarocki kanonik gnieźnieński legował *testamentaliter* 50 grzywien wikariuszom gnieźnieńskim – miały one zostać przeznaczone na anniwersarz jego zmarłego wikariusza, wicekustosza Michała Chały<sup>117</sup>.

Jašek z Czechła przeznaczył dla kościołów w Gnieźnie i w Poznaniu tylko dary książkowe. W tekście dokumentu następują one po obszernych legatych książkowych dla bratanka i braci – a przed legatami książkowymi oraz rzeczowymi dla domowników i świeckiej rodziny. Katedrze gnieźnieńskiej przypadł *Catholicon* Jana z Genui (Giovanni Balbi) oraz większy mszał, drugi zaś, mniejszy – kaplicy Wszystkich Świętych znajdującej się przed domem Jaška na wzgórzu katedralnym w Gnieźnie<sup>118</sup>. Katedra poznańska otrzymała księgę nazwaną *Hugucium*, za którą jednak kanonicy poznańscy mieli zapłacić egzekutorom testamentu 2 kopy groszy<sup>119</sup>. Ofiarowane kodeksy litur-

<sup>114</sup> Klasztor i kościół S. Silvestro in Capite w dzielnicy Colonna, nieopodal fontanny di Trevi, ufundowany w VIII w. przez papieża Stefana II i Pawła I dla mnichów greckich, potem siedziba benedyktynów, w l. 1277-1870 klarysek, sprowadzonych tutaj przez błogosławioną Małgorzatę Colonnę, zob. M. A r m e l l i n i, *Le chiese di Roma*, s. 296-299; W. S m o c z y Ń s k i, *Rzym, jego kościoły i pomniki*, s. 359-361.

<sup>115</sup> Kościół parafialny w Brudzewie – jak czytamy w wyroku oficjała gnieźnieńskiego Mikołaja z Kalisza z 4 IX 1444 r., rozstrzygającym spór o prawo prezynt między patronami, braćmi Kielczem, Niemierzą i Mirosławem oraz Sędziwojem z Brudzewa – został ufundowany przez przodków skonfliktowanych stron (zob. J. K o r y t k o w s k i, *Pralaci*, t. II, s. 222).

<sup>116</sup> Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. V, z. 22, Warszawa 1960, s. 1. Kościół w obecnym kształcie pochodzi z 1826 r.

<sup>117</sup> Dnia 27 V 1433 r. egzekutorzy testamentu Mikołaja Jarockiego, kanonicy gnieźnieńscy Jan z Brzostkowa kantor gnieźnieński, Benedykt z Modły oficjał, Mikołaj Słupek i Janek Opatowski, obiecali przekazać wikariuszom 50 grzywien na anniwersarz Michała Chały (A 15, k. 91).

<sup>118</sup> W Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie znajduje się obecnie jeden *Catholicon*, może tożsamy z darowanym przez Jaška, zob. J. R y ł, *Katalog rękopisów*, s. 43 (Ms 43: *Universa grammatica Latinae linguae et dictionarium intitulatum Catholicon*). Mniejszy mszał dla kaplicy Wszystkich Świętych to z całą pewnością Ms 153, według noty z k. 7 kupiony przez Jana syna Budka dziekana gnieźnieńskiego od wikariuszy krakowskich za 4 grzywiny i darowany *ad Omnes Sanctos* (J. R y ł, *Katalog rękopisów*, s. 99-100).

<sup>119</sup> Trudno rozstrzygnąć, czy była to Suma Hugucjusza z Pizy (zm. 1210) do Dekretu Gracjana – tak sugerują M. H o r n o w s k a, H. Z d z i t o w i e c k a - J a s i e Ń s k a, *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1947, s. 273 (por. też J. F. v o n S c h u l t e, *Die Geschichte der Quellen und Literatur des Canonischen Recht von Gratian bis auf die Gegenwart*, t. I-II, Stuttgart 1875-1877, tu t. I, s. 156-170: najważniejszy komentarz do Dekretu powstały

giczne (dwa mszały) zdają się potwierdzać zaangażowanie dziekana w sprawowanie i kontrolę katedralnej liturgii. Wybór formy i realizację kolejnych legatów *ad pias causas* Jasiek powierzył egzekutorom. Polecił im tylko ogólnie, aby przekazali na cele pobożne (ale także dla służby i na anniwersarz) pieniądze uzyskane ze sprzedaży dzieściń należących do dziekanii gnieźnieńskiej i prebendy poznańskiej, żywego inwentarza, wyegzekwowane wierzytelności i sumy należne mu z racji *anni gratiae*<sup>120</sup>.

Na tle jego skromnej darowizny rzeczowej lepiej wypada legat (część legatu?) dla katedry gnieźnieńskiej Mikołaja Grosmana. Legat obejmował: suknię (*tunica*), krzyż srebrny pozłacany z relikwiami świętych i puszkę srebrną pozłacaną. Prawda, że Mikołaj był lokalnym mecenasem sztuki – ufundował Grupę Ukrzyżowania w kościele w Waliszewie oraz ołtarz Św. Barbary w kościele farnym Św. Trójcy w Gnieźnie<sup>121</sup>. Z kolei Jan Polewka mansjonarz katedry gnieźnieńskiej i prefekt budowy katedry zapisał kościołowi w Łopienniu srebrny kielich z pateną – tamtejszym plebanem był Mikołaj Mięszporek z Inowłódza precentor katedralny, najprawdopodobniej zwierzchnik kolegium mansjonarzy<sup>122</sup>.

Hojnym darem dla katedry gnieźnieńskiej i dla kolegium tamtejszych mansjonarzy był na pewno zapis testamentowy Mikołaja Kickiego, archidiacona gnieźnieńskiego, w młodości pisarza oficjała Mikołaja Strzeszkowica i autora większości wpisów w jego formularzu, wikariusza generalnego biskupa poznańskiego Andrzeja Łaskarza i wikariusza biskupa nominata Mirosława z Brudzewa<sup>123</sup>. Od listopada 1431 do lutego 1435 r. Jasiek z Czechła jako egzekutor testamentu Mikołaja kupował czynsze dla mansjonarzy gnieźnieńskich i użytkowanej przez nich kaplicy Wszystkich Świętych na wzgórzu katedralnym (*mansionariis ecclesie Gneznensis – pro capella Omnium Sanctorum in Summo Gneznensi sita*): 8 XI 1431 r. nabył 4 1/2 grzywny groszy praskich rocznego czynszu ze wsi Radwanczewo (koło Skulska) za sporą sumę 87 grzywien szerokich groszy od Jana z Lichenia wojewody brzeskiego; 23 II 1434 r. następne 2 grzywny półgroszków ze wsi Jankowo (koło Pakości) od Wojciecha z Pa-

---

w XII w.) czy tego samego autora *Liber derivationum*. To ostatnie dzieło znajdowało się także w księgozbiorze ówczesnego doktora dekretów i bakałarza teologii Jana Dąbrówki, który w swym pierwszym testamencie z lat 1444-1446 legował je Bursie Ubogich w Krakowie, zob. W. S z e l i ń s k a, Dwa testamenty Jana z Dąbrówki, s. 17; por. CatBJ III, s. 13-14 (*Hugwicij Vocabularium magistri Iohannis de Dambrowka professoris*). W Bibliotece Jagiellońskiej znajduje się jeszcze siedem innych kodeksów z *Liber derivationum*: cod. 451, 452, 455, 456, 460, 463, 1556. Rękopis darowany kapitule poznańskiej został w 1458 r. sprzedany mistrzowi Mikołajowi z Kościana za 2 kopy groszy (Acta capitulorum I, nr 501 [11 VII 1458]: *Venerabiles patres et domini librum Hugwicium per dominum Iaskonem pro ecclesia Poznaniensi legatum vendiderunt mgro Nicolao de Costen pro duabus sexagenis*; por. A. Z. K o z ł o w s k a, Ceny książek ręcznie pisanych, Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej 49, 1999, s. 45-65).

<sup>120</sup> Nazwy prebend i wzmianka o roku łaski tylko w wersji testamentu wpisanej do kopiarzusa kaliskiego.

<sup>121</sup> A 25, k. 120v, 125v, 128v (30 X, 9 XI, 13 XI 1444) – sprawa Marcina Gurowskiego wikariusza gnieźnieńskiego, egzekutora testamentu Mikołaja Grosmana, przeciw Katarzynie Sekulinie i jej synowi Mikołajowi o przedmioty zabrane z mienia zmarłego; zob. też przyp. 24.

<sup>122</sup> Jan Polewka mansjonarz: B 14, k. 149 (22 II 1434), k. 204 (2 IV 1440), k. 226v (2 V 1443); wybrany na prefekta budowy katedry, zm. przed 14 VI 1444. Realizacja legatu testamentowego: A 25, k. 74v (14 VI 1444).

<sup>123</sup> Zob. przyp. 11.

kości kasztelana śremskiego za 30 grzywien szerokich groszy; 15 XI 1434 r. dalsze 2 kopy półgroszków ze wsi Szczuczyn (koło Szamotuł) od Dobrogosta z Szamotuł podkomorzego kaliskiego za 41 grzywien półgroszków; 12 II 1435 r. także 2 grzywiny półgroszków ze wsi Sanniki (koło Pobiedzisk) od Janusza Góreckiego za 80 florenów węgierskich<sup>124</sup>. Mikołaj Kicki był właściwie założycielem kolegium mansjonarzy: jeszcze w 1419 r. przekazał na uposażenie tworzonej z jego inicjatywy mansjonarii w katedrze gnieźnieńskiej ołtarz Św.Św. Marii Magdaleny i Jana Ewangelisty, należący do kolacji archidiacona<sup>125</sup>. W dniu 20 IV 1443 r. arcybiskup gnieźnieński na prośbę Jaśka i mansjonarzy zatwierdził wszystkie darowane im czynsze (łącznie 11 grzywien kupionych za 117 grzywien szerokich groszy i 57 grzywien półgroszków) i transumował dokumenty starostów generalnych Wielkopolski, potwierdzające sprzedaż czynszów z dóbr szlacheckich na rzecz mansjonarzy<sup>126</sup>. Na koniec 30 IV 1435 r. Jasiek przekazał bibliotece katedralnej obszerny legat książkowy archidiacona. Jak wynika z fragmentu testamentu wpisanego przy tej okazji do akt konsystorskich, Mikołaj podzielił swój księgozbiór między bibliotekę katedralną i bratanka Jakusza, syna Piotra z Kik<sup>127</sup>. Katedrze gnieźnieńskiej przeznaczył 13 tytułów w 16 woluminach<sup>128</sup>. Całość zaopatrzył w szczegółowe przepisy wykonawcze, świadczące o trosce o zgromadzony księgozbiór oraz o świadomości jego wartości naukowej i artystycznej.

Zapisy czynszów z dóbr dziedzicznych i czynszów nabytych zawierał także niezachowany testament Mikołaja Górki kanonika gnieźnieńskiego i kanclerza poznańskiego. W odróżnieniu od Mikołaja Kickiego, Mikołaj Górka kupował czynsze osobiście i rozpoczął to dzieło kilkanaście lat przed śmiercią<sup>129</sup>. Jego testament powstał przed 5 VII 1436 r., kiedy bratankowie Mikołaja, Wyszota prepozyt poznański i Łukasz, potwierdzili wszystkie zapisy czynszów dokonane przez stryja i obiecali szanować wolę testatora i egzekutorów testamentu. Potwierdzenie obejmowało zapisy dla szkoły katedralnej w Gnieźnie, wikariuszy katedry gnieźnieńskiej, czterech altarii i jednego altarysty (Michała z Domasławia) w katedrze poznańskiej<sup>130</sup>, m. in. czynsze z dóbr dziedzicznych: 4 grzywiny ze Strzeżewa, 2 grzywiny z Grabowa (koło Czarniejewa) i 1 kopę ze Srebrnej Górki (20 km na zachód od Żnina) do dyspozycji rektora szkoły katedralnej w Gnieźnie na obuwie, chleb i inne potrzeby ubogich uczniów szkoły<sup>131</sup>

<sup>124</sup> Zob. kolejno KDW IX, nr 1271; KDW V, nr 541; KDW IX, nr 1376; KDW V, nr 557.

<sup>125</sup> BP IV, nr 548; B 14, k. 82v; M. C z y ż a k, Ołtarze w katedrze gnieźnieńskiej w XV wieku. Próba rekonstrukcji, Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski 3, 2007, s. 70-71.

<sup>126</sup> KDW X, nr 1605.

<sup>127</sup> B 14, k. 159v-161 (= Acta capitulum I, nr 1646).

<sup>128</sup> Legat dla katedry opisują J. F i j a ł e k, Polonia apud Italos scholastica, Kraków 1900, s. 51-53; M. H o r n o w s k a, H. Z d z i t o w i e c k a - J a s i e Ń s k a, Zbiory rękopiśmienne, s. 232-234.

<sup>129</sup> Zob. Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu, cz. I, s. 633; KDW V, nr 270, 399, 568-569.

<sup>130</sup> KDW V, nr 582 (Poznań, 5 VII 1436), 584 (Poznań, 20 VII 1436: Rafał z Gołuchowa, starosta generalny Wielkopolski zatwierdza fundacje Mikołaja, obejmujące w sumie 43 grzywiny i 12 groszy czynszów, „licząc 1 grzywnę czynszu na 15 grzywien kapitału”.

<sup>131</sup> KDW V, nr 432 (19 III 1426, Sędziwój z Ostroroga starosta generalny Wielkopolski poświęca darowiznę Mikołaja); B 14, k. 137v (28 IV 1429, zatwierdzenie darowizny przez arcybiskupa i kapitułę: *dominus archiepiscopus cum dominis prelatibus et canonicis consenserunt testamentum per honorabilem virum dominum Gorka canonicum Gneznensem et cancellarium*

oraz 4 grzywny z połowy Czerniejewa dla wikariuszy katedry gnieźnieńskiej. Wszystkie zapisy złączone zostały z obowiązkiem modlitwy za Mikołaja (ewentualnie jego przodków i spadkobierców), obejmującej w przypadku darowizny dla wikariuszy pełne *officium defunctorum*, a więc nieszpory, wigilie dziewięciu czytań *cum orationibus consuetis ac oratione speciali dicti domini Nicolai* (!), odmawiane za życia Mikołaja za jego grzechy, a po śmierci za zbawienie duszy, nadto jutrznię i mszę żałobną – sprawowane cztery razy w roku w Suche Dni – oraz 30 mszy (*tricesima*) czytanych przez wikariuszy jednocześnie lub po kolei po którychkolwiek z Suchych Dni<sup>132</sup>.

Spójrzmy jeszcze na skromne – w porównaniu z legatami kanonicznymi (wyjąwszy zapisy Jaśka z Czechła) – testamenty i legaty wikariuszy katedralnych. Michał syn Andrzeja z Domasławia wikariusz i pleban w Słupcy w krótkim testamencie wyznaczył tylko egzekutorów i polecił im *de omnibus rebus suis quibuscunque disponendi et pro anima sua convertendi*<sup>133</sup>. Niewielką sumę legował wikariuszom katedry gnieźnieńskiej Budek wikariusz gnieźnieński (1403-1431), altarysta ołtarza Św. Wojciecha w katedrze, prepozyt kaplicy i szpitala Św. Ducha przy Bramie Toruńskiej w Gnieźnie (1414–1431)<sup>134</sup>. Zmarł przed 28 XI 1431 r.<sup>135</sup> Pozostawił wikariuszom gnieźnieńskim 15 grzywien (za które egzekutor testamentu Benedykt z Modły kupił 1 grzywnę rocznego czynszu od Ozjasza z Grabienic), a swym współbraciom także 6 srebrnych łyżek (które Benedykt sprzedał owemu Ozjaszowi za 9 wiardunków)<sup>136</sup>. Zapis ten nie odbiega wielkością od innych legatów wikariuszy gnieźnieńskich<sup>137</sup>.

Dominik Budský, poszukując przyczyn małej liczby legatów duchownych praskich na rzecz ubogich studentów (6 zapisów na 21 testamentów), poza niereprezentatywnością zachowanych źródeł wskazywał na upadek obyczajów duchowieństwa kapitulnego i cytował fragment kazania synodalnego mistrza sztuk wyzwolonych i dziekana kapituły w Ołomuńcu Andrzeja z Brodu z 1403 r.: „niegdyś, mając jedno beneficjum,

---

*Poznaniensem pro scola Gnezenesi factum, decreverunt litteras sigillis maioribus sigillandas*); KDW V, nr 501-502 (Gniezno, 28 IV 1429, arcybiskup zatwierdza darowiznę Mikołaja); B 14, k. 141 (26 X 1429: rektor szkoły gnieźnieńskiej przyrzeka wypełniać wszystkie zobowiązania związane z darowizną).

<sup>132</sup> KDW V, nr 517 (Poznań, 2 X 1430), nr 535 (Gniezno, 28 IV 1433, zatwierdzenie nadania przez arcybiskupa).

<sup>133</sup> A 20, k. 151 (20 XII 1439).

<sup>134</sup> KDW XI, nr 1836; A 4, k. 97v; KDW V, nr 442.

<sup>135</sup> Taką datę nosi papieskie zatwierdzenie ordynacji arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca *De necessariis ecclesiae metropolitanae Gneznensis*, w którym Budek wspomniany jest jako zmarły (KDW V, nr 527). Biorąc jednak pod uwagę czas potrzebny na podróż posłów arcybiskupa do Kurii Rzymskiej, śmierć Budka nastąpiła zapewne przed 1 XI 1431 r.

<sup>136</sup> A 14, k. 179 (28 XII 1431): Ozjasz z Grabienic zeznaje, że odebrał od oficjała gnieźnieńskiego Benedykta (z Modły) 15 grzywien szerokich groszy *ad censum sub spe reempcionis* – *de pecuniis domini Budconis olim vicarii Gneznensis vicariis ecclesie Gneznensis anno quolibet usque ad reempcionem solvendis, videlicet unam marcam latorum grossorum ad festum s. Martini*.

<sup>137</sup> Np. w 1433 r. Mikołaj Wilk wikariusz i pleban w Rękawczynie legował kolegium wikariuszy sprzęty domowe ze swej kurii plebańskiej oraz sporą część żywego inwentarza ze swego gospodarstwa, przeciw czemu zaprotestowali dziedzice z Rękawczyna, twierdząc, że zwierzęta należały do beneficjum plebańskiego (A 15, k. 172v, 177, 189; A 16, k. 5v, 40, 46v, 75, 80v); w 1439 r. Jan Radzicha, wikariusz i pleban w Marzeninie, przeznaczył dla kolegium wikariuszy 7 kóp żyta i pół kopy pszenicy (A 20, k. 80v).



pozostawiali po śmierci coś dla ubogich w księgach lub w czynszach, dziś, mając po cztery lub sześć, pozostawiają po sobie nie księgi, lecz dzieci i liczne długi na własną hańbę i przekleństwo” (*non libros sed liberos debitaque plurima pro ignominosa detestabilique sui memoria*)<sup>138</sup>. Także w testamentach duchownych gnieźnieńskich legaty na rzecz ubogich uczniów nie były liczne i wysokie – jednak z drugiej strony dokonywały ich ważne w środowisku osoby<sup>139</sup>. Wspomniano już o zapisie Mikołaja Górki dla uczniów szkoły katedralnej w Gnieźnie z 19 III 1426 r. Za jego przykładem 27 IV 1426 r. Piotr z Wolbromia, odchodząc ze scholasterii gnieźnieńskiej na archidiaconię krakowską<sup>140</sup>, kupił za 40 grzywien szerokich groszy 3 grzywiny czynszu od Pawła Czechowskiego kanonika gnieźnieńskiego i jego bratanka Jana, dziedziców w Jarząbkwie pod Gnieznem – i 29 IV 1426 r. przeznaczył go dla ubogich uczniów szkoły gnieźnieńskiej. Czynnem miał dysponować rektor szkoły: za jedną grzywnę miał zakupić książek papierowych, ile tylko zdoła, za drugą – możliwie najwięcej par obuwia i rozdzielić je około 1 listopada między zdolniejszych, lecz ubogich uczniów. Trzecia grzywna, wraz z małdratami i 24 groszami z 4 łanów kmiecych w Grotkowie, które scholastyk otrzymał sądownie *sua sollercia et iure* w uprzednim roku, została przeznaczona na żywność (tłuszcz, groch, chleb, inne artykuły stosownie do czasu i potrzeb) dla ubogich scholarów.

Darowizna związana została oczywiście z anniwersarzem sprawowanym cztery razy w ciągu roku w czasie Suchych Dni. Uczniowie korzystający ze wsparcia mieli uczestniczyć w poniedziałki *singulis Quatuor temporibus*, przed lub po nieszporach, w wigiliach dziewięciu czytań, a następnego dnia rano we mszy za zmarłych. Wikariuszowi prowadzącemu wigilie i odpowiadającemu mszę przysługiwały 4 grosze z legowanej sumy<sup>141</sup>.

W znanych testamentach duchownych gnieźnieńskich poza zapisami dla uczniów szkoły katedralnej nie widać właściwie troski o ubogich, choć być może kryła się ona w ogólnych sformułowaniach: *potestas – peccunias levandi – et in pios usus et causas convertendi* (testament Jaśka z Czechła)<sup>142</sup>. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną darowiznę Mikołaja Górki – jedyną, jaką znam, dla instytucji charytatywnej. Dnia 24 IV 1431 r. kupił on za 24 grzywiny półgroszków 2 grzywiny rocznego czynszu od Klemensa *de Vinicz* (Winiec koło Mogilna?) i Piotra z Budziszława obywateli Gniezna. Jedną z nabytych grzywien przeznaczył dla biednych i chorych w szpitalu Św. Ducha pod murami Gniezna (o ile tacy tam będą, jeśli zaś nie – dla biednych w ogóle, za wiedzą i zgodą prepozyta oraz rady miejskiej), drugą zaś – dla Budka, ówczesnego prepozyta szpitala Św. Ducha i jego następców, w zamian za modlitwę w jego intencji, a także za jego przodków i spadkobierców: wigilie dziewięciu czytań

<sup>138</sup> D. B u d s k ý, Testamenty, s. 193, przyp. 25.

<sup>139</sup> Por. P. O l i ń s k i, Społeczne uwarunkowania, s. 190-192.

<sup>140</sup> Zamiana beneficjów z archidiaconem krakowskim Andrzejem Myszka z Nieprześni, zatwierdzona przez papieża 5 VII 1426 r. Prokuratorem Piotra w Kurii był Mirosław z Brudzewa (BP IV, nr 1758). Ostatni raz na posiedzeniu kapituły gnieźnieńskiej Piotr Wolfram był obecny 19 VI 1426 r. (B 14, k. 123v).

<sup>141</sup> KDW V, nr 435.

<sup>142</sup> Por. K. G ó r s k i, Zarys dziejów katolicyzmu polskiego, wyd. W. Piasek, W. Szramowski, Toruń 2008, s. 78, który wskazuje, że własność była obciążona obowiązkiem dawania potrzebującym.

w czasie Suchych Dni po Zesłaniu Ducha Św. i Podwyższeniu Krzyża Św. (14 IX) oraz 15 mszy po każdym z wymienionych Suchych Dni<sup>143</sup>. Wydaje się, że Mikołaja cechowała wyjątkowa wrażliwość eschatologiczna (strach przed potępieniem, mękami piekła?), wynikająca z poczucia własnej grzeszności – ta z kolei była zapewne pochodną jego gwałtownego charakteru<sup>144</sup>. Stąd tak niespotykana w środowisku duchowieństwa kapitulnego liczba pobożnych legatów (czynsze o najwyższej znanej łącznej wartości ponad 600 grzywien!), połączonych z wymogiem modlitwy za życia *pro peccatis*, po śmierci za zbawienie duszy<sup>145</sup>.

Trudno oceniać poszczególne legaty. Zawsze są one świadectwem możliwości finansowych i indywidualnej pobożności testatorów: Mikołaj Górka sam ułożył modlitwę w swojej intencji, co podkreślał dokument Dobrogosta z Szamotuł starosty generalnego Wielkopolski<sup>146</sup>.

Najpopularniejszą formą zapisów testamentowych *ad pias causas* były czynsze, w przypadku legatów gnieźnieńskich w wysokości od 1 (zakupiony za 15 grzywien darowanych przez Budka) do 6 grzywien (zapis Mikołaja Górki dla szkoły katedralnej). Na pewno zapisy wikariuszy katedralnych są mniej wartościowe i różnorodnie niż zapisy kanoników, stosownie do niższego statusu majątkowego tej grupy kleru: wikariusze nie zapisywali księgozbiorów, co najwyżej pojedyncze księgi, brewiarze i *libri sermonum*, a swoje legaty w postaci niewysokich czynszów, sprzętów domowych, żywego inwentarza czy zboża przeznaczali zazwyczaj dla własnego kolegium – nie znamy zapisów wikariuszy gnieźnieńskich dla krewnych. Wydaje się także, że stosunkowo często ich legaty testamentowe wymieniają naczynia liturgiczne – co potwierdzałyby faktyczne zaangażowanie wikariuszy w sprawowanie Eucharystii.

#### c. *Nepotes, consanguinei, familiares* – zapisy dla krewnych i domowników

Legaty dla członków rodziny, w dalszej kolejności – dla domowników, zajmują znaczące miejsce w testamencie Mirosława i dominują w testamencie Jaśka z Czechła. Pozwalają poznać krąg rodzinny i domowników testatorów, odsłaniają więzi łączące ich z poszczególnymi osobami<sup>147</sup>.

Na pierwszym miejscu w testamentach Mirosława i Jaśka z Czechła znalazły się legaty dla bratanków i braci<sup>148</sup>. Najżywiej więzi rodzinne i przyjacielskie zostały opisane

<sup>143</sup> A 14, k. 73v. Zob. też testament wikariusza poznańskiego Piotra Maginki (KDW X, nr 1642, 21 I 1444). Testator przeznaczył dla ubogich (i na trzyceśmy) sumę uzyskaną ze sprzedaży Biblii i dwóch komż; pieniądze ze sprzedaży 13 srebrnych łyżek miały zostać rozdzielone *propter Deum*, tj. zapewne na jałmużnę.

<sup>144</sup> M. Czyżak, Kapituła, s. 210-211; S. Blyna, Człowiek i zaświaty: wizje kar pośmiertnych w Polsce średniowiecznej, Warszawa 1992, s. 87-97, 125-127.

<sup>145</sup> Por. A. Guriewicz, Kultura i społeczeństwo średniowiecznej Europy. Exempla XIII wieku, Warszawa 1997, s. 122-125.

<sup>146</sup> KDW V, nr 517.

<sup>147</sup> Legaty dla krewnych i domowników (służby) były popularne także wśród duchownych Kolonii: 22 z 32 testamentów z lat 1376-1450 (69%) zawiera legaty na rzecz krewnych, 19 (59%) dla służby, zob. B. Klosterberg, Zur Ehre Gottes, s. 239-240. Por. B. Nooht, Religion, s. 368-376.

<sup>148</sup> Por. B. Klosterberg, Zur Ehre Gottes, s. 241-243. W 32 testamentach kolońskich z lat 1376-1450 wśród obdarowanych członków rodziny także przeważa potomstwo rodzeństwa (15 testamentów) i rodzeństwo (12 testamentów).

w testamencie Mirosława. Przez sformułowania biegle operującego łaciną notariusza przebijają zapewne po raz kolejny głos samego testatora. Niemierzy z Brudzewa, swemu bratankowi, synowi jedynego brata Jana (*filio unico fratris sui*), darował Mirosław aż 200 złotych florenów (według przelicznika Kamery Papieskiej – 40 grzywien srebra) z pieniędzy znajdujących się w Kurii i w Rzymie oraz cały swój księgozbiór prawniczy i teologiczny znajdujący się w kraju. Suma ta miała zostać przekazana Mikołajowi Kickiemu archidiakonowi gnieźnieńskiemu i Pawłowi z Czechowa kanonikowi poznańskiemu – mieli z niej finansować przyszłe studia czternastoletniego wówczas Niemierzy, gdyby zaś zmarł przed rozpoczęciem nauki, pieniądze i księgi miały przyspaść kolejnemu według starszeństwa synowi Jana, także z przeznaczeniem na studia<sup>149</sup>. Testament Mirosława zawiera ustanowienie głównego dziedzica: został nim Jan z Brudzewa, jedyny brat testatora, *sibi carissimus*. Mirosław zapisał mu 100 florenów Kamery (20 grzywien srebra) z dochodów swych beneficjów. Uczynił go także głównym spadkobiercą nie rozdysponowanych ruchomości i nieruchomości w kraju, zwłaszcza dóbr dziedzicznych<sup>150</sup>.

Także Mikołaj Kicki zapisał swemu bratankowi, Jakuszowi z Kik, „sierocie i biednemu scholarowi” (*pro paupere scolari et orphano*), część swego księgozbioru, 14 kodeksów z zakresu gramatyki, retoryki i prawa kanonicznego, pod warunkiem, że chłopiec, *si erit aptus*, będzie studiował prawo kanoniczne. Gdyby zaś nie rozpoczął studiów, egzekutor testamentu miał przekazać księgi bibliotece katedralnej<sup>151</sup>.

Jasiek z Czechła wyróżnił w swym testamencie dwóch braci, bratanka oraz żonę brata. Dyspozycje majątkowe testamentu rozpoczyna legat dla bratanka, najobszerniejszy ze wszystkich. „Szlachetnemu i uczonemu” Mikołajowi synowi Jakuba z Czechła, bakałarzowi sztuk i studentowi Uniwersytetu Krakowskiego Jasiek przeznaczył swój starannie dobrany księgozbiór prawniczy, pomocny mu zapewne w sprawowaniu jurysdykcji nad klerem katedralnym – w sumie 15 tytułów w 20 tomach<sup>152</sup>. Były to

<sup>149</sup> Dnia 17 II 1427 r. Niemierza z Brudzewa otrzymał prowizję papieską na kanonię gnieźnieńską, kustodię i kanonię łączyckie (o łącznym dochodzie 32 grzywien), wakujące po śmierci Mirosława (BP IV, nr 1889). Czternastolatkiem nazywa go potwierdzający tę prowizję mandat papieski z 5 XII 1427 r. (BP IV, nr 2067). W 1429 r. Niemierza faktycznie objął kustodię łączycką i zapłacił 3 grzywny opłaty instalacyjnej (A. K o w a l s k a - P i e t r z a k, Prałaci, s. 183-184). W 1432 r., zgodnie z wolą stryja, zapisał się na Uniwersytet Krakowski (Metryka, t. I, nr 32e/046), nie ma go jednak wśród graduatów (por. KDW IX, nr 1120, przyp. 3). W 1441 r. procesował się jeszcze przed trybunałem Roty o kanonię gnieźnieńską (BP V, nr 1092). Kustodię łączycką posiadał do 1450 r. (A. K o w a l s k a - P i e t r z a k, Prałaci, s. 183-184).

<sup>150</sup> Jan z Brudzewa występował w l. 1404-1437 (KDW IX, nr 1120, przyp. 3).

<sup>151</sup> *Acta capitulorum I*, nr 1646. Legat dla Jakusza opisują A. K a r b o w i a k, Dzieje wychowania i szkół w Polsce, t. III, Lwów 1923, s. 138, 143, 281-282; M. H o r n o w s k a, H. Z d z i t o w i e c k a - J a s i e Ń s k a, Zbiory rękopiśmienne, s. 234-236. Jakusz nie podjął studiów: 3 XI 1436 w konsystorzku gnieźnieńskim zrzekł się darowanych mu ksiąg na rzecz katedry gnieźnieńskiej (A 17, k. 111v).

<sup>152</sup> Legat opisują A. K a r b o w i a k, Dzieje wychowania i szkół w Polsce, t. III, s. 346-348; J. W i e s i o ł o w s k i, Sędziwój z Czechła, s. 77-78; t e n z e, Urząd konserwatora Uniwersytetu Krakowskiego około 1442 roku, w: Munera Poznaniensia. Księga pamiątkowa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dla uczczenia 600-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego, red. G. Labuda, Poznań 1965, s. 166-168. Z ksiąg przekazanych Mikołajowi przetrwało w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie *Speculum iudiciale*, zob. M. H o r n o w s k a, H. Z d z i t o w i e c k a - J a s i e Ń s k a, Zbiory rękopiśmienne, s. 250; J. R y ł, Katalog rękopi-

przede wszystkim zbiory prawa kanonicznego – Dekret Gracjana, Dekretały Grzegorza IX, *Liber sextus cum Clementinis* Bonifacego VIII i Klemensa V oraz najważniejsze komentarze do nich: Gwidona de Baysio *Apparatus ad Decretum (Rosarium)*, Jana Andrzejowego *Novella in Decretales Gregorii IX*, Henryka Bohic *Distinctiones in libros V Decretalium*, słynna suma Henryka de Segusia zw. *Hostiensis super titulis Decretalium (Summa Hostiensis, Summa aurea)*, tego samego autora *Lectura in Decretales Innocentii IV*<sup>153</sup>. Wśród przekazanych ksiąg znalazło się także praktyczne kompendium prawa kanonicznego: Wilhelma Duranda *Speculum iudiciale* wraz z komentarzem do niego autorstwa Jana Andrzejowego (*Additiones ad Speculum*)<sup>154</sup>, a także – wymienione na końcu – dzieło historyczne, popularna w średniowieczu kronika Marcina z Opawy *Chronicon pontificum et imperatorum*<sup>155</sup>. Jasiak darował także Mikołajowi dwie suknie (sutanny): brunatną włoską bez podbicia i czarną podbitą skórkami sobolowymi, a także wszystkie należne mu sumy z nieznannej wsi i z prebendy (krakowskiej?) oraz stada bydła w diecezji krakowskiej. W wypadku śmierci Mikołaja wszystkie legowane mu dobra przyspaść miały bratu testatora, mistrzowi Sędkowi z Czechła (podobnie w wypadku śmierci Sędka darowane mu przedmioty przejść miały na Mikołaja). Owemu Sędkowi, młodszemu bratu, prepozytowi kolegiaty Św. Jerzego na zamku gnieźnieńskim, Jasiak przeznaczył cały swój księgozbiór teologiczny, przy czym testament wylicza tylko 4 tytuły, określając dalej całość ogólnie *et alios omnes libros in theologia*; były to zatem najpierw św. Grzegorza Wielkiego *Homiliae in beatum Ezechielem*, dominikanina Mikołaja de Gorran (zm. 1295) *Commentarius super Marcum, Lucam et Iohannem evangelistas* oraz najprawdopodobniej (zapis jest bardzo niejasny) tego samego autora komentarze do Pięcioksięgu (*super Pentateuchum*) i do listów św. Pawła<sup>156</sup>. Jasiak darował mu także ciemnoniebieską suknię podbitą skórkami sobolowymi, srebrny kubek, także same łyżki oraz wszystkie srebra, jakiegokolwiek posiadał, puchary oprawione w srebro (*ciphos argento reformatos*)<sup>157</sup>,

---

sów, s. 64 (Ms 77, na k. 308 nota: *Liber Nicolai Jacobi de Czechel*). O legatach książkowych i ich miejscu w strukturze legatów duchowieństwa praskiego zob. D. B u d s k ý, Testamenty, s. 192-194. O legatach duchownych Lubeki dla kapłanów z kolegium przy kościele Św. Jakuba B. N o o d t, Religion, s. 371-373.

<sup>153</sup> J. F. v o n S c h u l t e, Die Geschichte der Quellen, t. II, s. 125-128, 187-188, 219-221, 267, stwierdza, że czternastowieczna suma Henryka de Segusia znaczyła dla Dekretalów tyle, co dwunastowieczna suma Hugucjusza z Pizy dla Dekretu Gracjana.

<sup>154</sup> Tamże, s. 148-152, 221-223.

<sup>155</sup> Zob. Marcin Polak, Kronika papieży i cesarzy, wyd. i tłum. A. Fabiańska i J. Soszyński, Kęty 2008.

<sup>156</sup> Zob. F. S t e g m ü l l e r, Repertorium Biblicum medii aevi, t. I-XI, Madrid 1950-1980, tu t. IX, cz. 1, nr 2643, t. IV, nr 5741-5147, 5578-5581, 5585-5597, t. IX, cz. 1, nr 5741, 5743, 5780-5781, 5785, 5802/1. Ostatnie dwa dzieła zostały w obu testamentach złączone w jedno: *legavit* – *Paulum apostolum super Pentharium* [tak w kopiarzyszu, w księdze konsystorskiej: *Penthantum* – MC], *Goram super Marcum*.

<sup>157</sup> O znaczeniu słowa *cyphus* w testamentach lubeckich (wysokie naczynie z przykrywką lub bez, puchar), zob. B. N o o d t, Religion, s. 119. W XV w. rozpowszechniło się wysokie naczynie pucharowe ze srebra. Bywały też w tym czasie *ciphi lignei*, zob. A. R a d z i m i ń s k i, Przy stole Jana van Ast – plebana św. Janów w Starym Mieście Toruniu, *Archaeologia Historica Polona* 14, 2004, s. 169, przyp. 69; por. *Historia kultury materialnej Polski*, t. II, Wrocław-Warszawa 1978, s. 279.

liczne płachty lnianego sukna, talerze, kotły, dzbany i ogólnie wszystkie sprzęty domowe<sup>158</sup>. Być może – w tak wielkiej liczbie – służyły one dziekanowi do podejmowania duchowieństwa katedralnego i służby liturgicznej po uroczystej sumie w dni świąteczne<sup>159</sup>. Kolejnemu bratu, Dzierślawowi z Czechła kanonikowi kaliskiemu, testator przeznaczył księgę Biblii<sup>160</sup>. Katarzynie, żonie swego rodzonego brata Hieronima – błękitny płaszcz włoski.

Także Mikołaj Jarocki przeznaczył Katarzynie, małżonce Przedpełka z Koźmina, swej siostrzenicy, jasnoniebieski płaszcz podbity skórkami<sup>161</sup>.

Można zatem ostrożnie stwierdzić, że polscy duchowni większe legaty z dochodów beneficjów kościelnych czynili tylko na „cele pobożne”, a więc dla osób duchownych (legaty pieniężne, spodziewane dochody z beneficjów, księgi) i instytucji kościelnych (czynsze, legaty pieniężne, dochody z beneficjów), krewnym świeckim przeznaczali przede wszystkim odzież. Tylko Mirosław z Brudzewa przekazał świeckiemu bratu Janowi 100 florenów z dochodów beneficjów kościelnych, a rozpoczynającemu dopiero karierę kościelną bratankowi Niemierzy – 200 florenów w gotówce. Postarał się jednak wcześniej o zgodę papieską na swobodne rozdysponowanie swych dóbr<sup>162</sup>.

<sup>158</sup> *Omnia massaricia* (tak w wersji skryby; u notariusza: *massencia*) *et suppellectilia domestica* – czyli sprzęty gospodarstwa domowego, por. B. N o o d t, *Religion*, s. 120.

<sup>159</sup> Obyczaj taki obowiązywał w katedrze wrocławskiej. Tamtejszy dziekan był zobowiązany we wszystkie święta rytu podwójnego i potrójnego ugościć przy swoim stole całą służbę liturgiczną oraz kanoników czytających lekcję i ewangelię; w święta stacyjne, kiedy głoszone kazania – kaznodziejów; w niedziele i w inne wyszczególnione dni – uczniów i świętników noszących krzyże w czasie procesji; w czasie Adwentu, w dniu kiedy śpiewana jest w czasie niesporów antyfony *O sapientia* – całe duchowieństwo katedralne i służbę liturgiczną; na koniec – wikariuszy przychodzących do niego procesjonalnie w wigilię Objawienia Pańskiego ze śpiewem antyfony *Sub columbae specie*, zob. *Statuta capituli ecclesiae cathedralis Wratislaviensis*, s. 307-311: *Item in omnibus festivitibus triplicibus, duplicibus – decanus tenetur pascere et recipere ad mensam suam ministrantes, diaconum et subdiaconum, pueros cum candelis servientes – In Adventu Domini – tenetur vocare et rogare dominos canonicos et praelatos necnon vicarios, magistrum scholae, praebendarios, signatorem, pueros frequentantes chorum, sanctuarios. Qui omnes cum processione et in habitu religionis transeant ad domum decani et bibant cum eo vinum bonum, medonem, cervisiam*; por. J. K o r y t k o w s k i, *Praląci*, t. I, s. 30-31.

<sup>160</sup> Dzierśław z Czechła, student Uniwersytetu Krakowskiego 1420 (Metryka, t. I, nr 20h/160), altarysta gnieźnieński 1432, kanonik kaliski 1444, kanonik gnieźnieński 1458, pleban w Sobótce pod Kaliszem, zm. 1462 (J. W i e s i o ł o w s k i, *Sędziwój z Czechła*, s. 78; W. D r e l i c h a r z, *Sędziwój z Czechła*, w: *PSB XXXVI*, s. 396; *KDW X*, nr 1493, przyp. 5).

<sup>161</sup> A 15, k. 113.

<sup>162</sup> *KDW IX*, nr 1120: [*Miroslaus – MC*] *habens a domino nostro papa licenciam et facultatem de rebus et bonis suis testandi et disponendi*; por. *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia*, wyd. A. Theiner, t. I-II, Romae 1860-1861, tu t. I, nr 236 (10 IX 1319): *papież Jan XXII zezwala biskupowi wrocławskiemu na sporządzenie testamentu z ruchomości kościelnych: de bonis mobilibus ecclesiasticis tue dispositioni seu administrationi commissis – expensis tui funeris, et pro remuneracione illorum, qui tibi viventi serviverunt, sive sint consanguinei vel alii, iuxta servicii meritum, moderate tamen, disponere et erogare – in pios usus convertere possis, plenam et liberam tibi concedimus auctoritate presentium facultatem*; M. K o w a l c z y k, *Testament*, s. 67: *utendo gracia testandi michi per sanctissimum patrem dominum Gregorium – papam undecimum – facta*; Najdawniejsze statuty synodalne archidiecezji gnieźnieńskiej, s. 21: *rectores ecclesiarum absque licencia nostra speciali non faciant testamenta de acquisitis contemplacione ecclesiarum quas obtinent*.



Wśród legatów dla krewnych duchownych ważne miejsce zajmowały księgozbiory. Świadczą one, jak dużą rolę odgrywały księgi – przede wszystkim z zakresu prawa kanonicznego – w życiu codziennym gnieźnieńskich prałatów, jak wiele znaczyły dla ich kultury intelektualnej. Niekiedy stawały się nawet przedmiotem sporu między uczonymi duchownymi. Nieznany bliżej księgozbiór teologiczny Jaśka z Czechła zdaje się świadczyć o jego zainteresowaniach biblijnych.

Zapisy dla przyjaciół i domowników ukazują z kolei osoby towarzyszące testatorom na co dzień, współpracowników (niekiedy zarazem krewnych) oraz protektorów i opiekunów.

Papieżowi Marcinowi V Mirosław zapisał swego najlepszego konia, polecił także jego opiece, tak jak potrafił najmocniej (*specialissime et intime, quantum potuit*), swych krewnych i domowników. Dwóm lekarzom, którzy wspomagali go w chorobie, ofiarował po 10 florenów. Swemu domownikowi Stanisławowi (z Mileszynej Górki) przeznaczył czarny płaszcz z kapucą<sup>163</sup>. Dobiesławowi (z Kołudy)<sup>164</sup> i Maciejowi (synowi Piotra z Gniezna)<sup>165</sup> swym krewnym i domownikom oraz domownikowi Janowi z Fritzlar, którzy służyli mu wiernie, szczególnie w czasie choroby, zapisał sprzęty domowe według rozporządzenia rzymskich egzekutorów.

Liczny krąg niższego duchowieństwa katedralnego otaczał Jaśka z Czechła, dziekana kapituły i zwierzchnika kolegium wikariuszy. Swemu notariuszowi Andrzejowi,

<sup>163</sup> O Stanisławie synu Tomasza z Mileszynej Górki, zob. KDW IX, nr 1120, przyp. 6, 12. Otrzymał on 30 V 1419 r. prowinję na parafię Św. Katarzyny w Opatkowie w dobrach kapituły gnieźnieńskiej (BP IV, nr 458, 466), w l. 1425-1428 prowadził w Kurii spór z Mikołajem Mięszporkiem z Inowłodka wikariuszem poznańskim o parafię w Kicinie (BP IV, nr 1473, 1939, 2180). W testacji testamentu określony jako pleban w Kicinie, wydaje się jednak, że w rzeczywistości nigdy nie objął tej parafii.

<sup>164</sup> Dobiesław z Kołudy (w powiecie inowrocławskim) herbu Kotwica, syn Bezdziała podstolego inowrocławskiego, zob. S. Szymborski, Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370-1501), Gdańsk 2006, s. 525, 576-577. Należał do najbliższego kręgu współpracowników Mirosława. Student Uniwersytetu Krakowskiego w 1416 r. (Metryka, t. I, nr 16/022), 25 IX 1425 r. był świadkiem wyznaczenia przez Mirosława prokuratorów w związku z egzekucją wyroków w sprawie uposażenia prepozytury gnieźnieńskiej (KDW VIII, nr 1059). Jako notariusz *imperiali auctoritate* spisał 22 X 1426 r. instrument notarialny mianowania przez biskupa nominata Mirosława z Brudzewa wikariusza generalnego Mikołaja Kickiego (KDW IX, nr 1120). W l. 1426-1427 pleban w Skalmierzycach koło Kalisza należących do uposażenia prepozytury gnieźnieńskiej (BP IV, nr 1816, 1901), w l. 1427-1428 w Juncewie koło Kcyni (BP IV, nr 1938, 2027). Objął wakujące po śmierci Mirosława kanonie: krakowską (BP IV, nr 1890, 2212; Monumenta Poloniae Vaticana, t. X, nr 181) i poznańską (BP IV, nr 1901, 1902; Monumenta Poloniae Vaticana, t. X, nr 184; KDW IX, nr 1158-1159). W imieniu Niemierzy z Brudzewa złożył 11 IX 1427 r. w Kamerze Apostolskiej obligację annatową za kanonię gnieźnieńską, kustodię i kanonię łączyckie (Monumenta Poloniae Vaticana, t. X, nr 210). W 1427 r. nazwany akolitą papieskim (BP IV, nr 2043). Zmarł przed 28 X 1428 r. (BP IV, nr 2212).

<sup>165</sup> Maciej syn Piotra z Gniezna, notariusz publiczny, w 1425 r. wpisał się do gnieźnieńskiej księgi admisji (A. Gąsiorowski, Notariusze, nr 384; por. KDW IX, nr 1092). Jako domownik Mirosława uzyskał 17 II 1427 r. zgodę papieską na objęcie kanonii poznańskiej i włocławskiej, wakujących po śmierci biskupa nominata (BP IV, nr 1891), krótko potem zamienił z Mikołajem Głębockim swą kanonię włocławską na altarię Jedenastu Tysięcy Dziewic w katedrze gnieźnieńskiej (BP IV, nr 1940).

wikariuszowi katedry gnieźnieńskiej<sup>166</sup>, Jasiek zapisał brewiarz oprawiony w czerwonej skórze. Piotrowi (z Borowa) altaryście, penitencjarzowi i kaznodziei katedralnemu – czarny płaszcz<sup>167</sup>, swemu wikariuszowi Grzymkowi – czarną (aksamitną) suknię włoską podbitą sztywnym płótnem zwanym „pokoczyn”<sup>168</sup>, pokojowcowi Janowi – czarną tunicellę podszytą sobolami<sup>169</sup>, a Janowi Kazirodowi, kapłanowi związanemu z katedrą od 1418 r. – niebieski płaszcz ze zwykłego płótna<sup>170</sup>.

#### 5. Egzekutorzy i świadkowie testamentów

Wyznaczenie egzekutorów było warunkiem ważności testamentu. Były to zazwyczaj osoby zaufane, duchowni zaprzyjaźnieni z testatorem lub jego krewni (egzekutorzy testamentu Mikołaja Strzeszkowica).

Mirosław z Brudzewa na egzekutorów swego testamentu w Kurii i w Rzymie wyznaczył Piotra Assalbitusa, augustianina eremity, zakrystianina kaplicy papieskiej i registratora suplik papieskich, biskupa Aletu<sup>171</sup>, Jana z Lowanium doktora dekretów, kanonika kapituły katedralnej w Kolonii, prokuratora w Kurii Rzymskiej<sup>172</sup>, i Dobiesława z Kołudy. Egzekutorami w kraju wyznaczył znanego sobie od wielu lat, i najpewniej zaprzyjaźnionego, Mikołaja Kickiego, swego wikariusza generalnego<sup>173</sup>, oraz swojego brata Jana z Brudzewa. Wyraził przy tym pełne zaufanie do nich, że poprzez odpowiednie rozporządzenie dobrami – tj. przeznaczenie odpowiedniej sumy na anniwersarz lub na cele pobożne – zapewnią zbawienie jego duszy. Wśród świadków jego testamentu znaleźli się, obok spowiednika Franciszka i domowników: Stanisława z Mileszyniey Górki, Macieja syna Piotra z Gniezna, Jana z Fritzlar, także Jan *de Fisseregno* włoski

<sup>166</sup> W wersji testamentu wpisanej do akt konsystorskich nazywany plebanem Św. Mikołaja – wydaje się, że chodzi o nieistniejącą kaplicę Św. Mikołaja na przedmieściu Gniezna, filię parafii Św. Trójcy. Andrzej byłby wówczas tożsamy z Andrzejem wikariuszem i plebanem Św. Trójcy znanym w l. 1441 (KDW X, nr 1564, 1565), 1443 (A 24, k. 96) i 1444 (KDW X, nr 1656) oraz najprawdopodobniej z Andrzejem *de Gori* wikariuszem już w 1434 r. (A 16, k. 164).

<sup>167</sup> Piotr Borowski (z Borowa koło Czempinia?), penitencjarz katedralny 1430, od 1445 r. starszy penitencjarz (B 887, k. 94v, 300v), altarysta w 1431 (A 14, k. 133), kaznodzieja w 1436 (A 17, k. 21v), zm. 1447 (B 14, k. 254).

<sup>168</sup> Grzymek z Kotojecka, zapewne krewny Jaśka z Czechła, wikariusz Jaśka w 1438 r. (B 887, k. 172), w 1443 r. sprzedał rękopis teologiczny wikariuszowi Janowi Trojanowicowi (A 24, k. 92); Grzymek *de Cothoyeczsko* wikariusz, jako prokurator Dzierżysława z Czechła zrezygnował z altarii Św. Stanisława w katedrze gnieźnieńskiej na rzecz Mikołaja z Czechła 11 IV 1446 (Materiały do KDW zgromadzone przez prof. A. Gąsiorowskiego w poznańskiej Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski w Średniowieczu IH PAN). Być może tożsamy z Grzymkiem wikariuszem z 1464 r. (Acta capitulorum II, nr 614).

<sup>169</sup> *Tunicella* – szata liturgiczna subdiakona.

<sup>170</sup> Jan Kazirod kleryk z Gniezna, 10 X 1418 powierzono mu na rok opiekę nad zegarem katedralnym i nad lampą (świecznikiem), naprawę dachu, nadzór nad kalikującymi (depzczącymi miechy organów) i nad świątnikami (A 7, k. 145-145v); Jan Kazirod ustanowiony 30 V 1438 r. substytutem przez wikariusza Andrzeja *de Gori*, z pensją 30 groszy wypłacaną w każde Suche Dni (A 19, k. 82v).

<sup>171</sup> C. E u b e l, Hierarchia catholica medii aevi, t. I, Monasterii 1913, s. 237 (od 1421 r. biskup Aletu, wcześniej biskup Condom, obie miejscowości w południowej Francji).

<sup>172</sup> Johannes de Lovania de Ruremunde, doktor obojga praw, pleban w Xanten, kanonik i profesor uniwersytetu w Kolonii, znany jest jego kodycył z 1438 r. (zob. B. K l o s t e r b e r g, Zur Ehre Gottes, s. 284, nr 86).

<sup>173</sup> KDW IX, nr 1110.

kapłan z diecezji Novara, Jan *Cudor* prokurator Kurii Rzymskiej i Henryk *de Amera* pleban w Lebbekem w Niemczech. Egzekutorem testamentu Mikołaja Kickiego był bliski mu prałat kapituły gnieźnieńskiej Jasiek z Czechla – obaj uczestniczyli w poselstwie króla Władysława Jagiełły do Wrocławia na postępowanie polubowne Zygmunta Luksemburskiego w sporze polsko-krzyżackim (1420). Mikołaj Kicki jako prokurator strony polskiej w procesie przed legatem papieskim Antonim z Mediolanu (1422-1423) wyznaczył na swego zastępcę Jaśka z Czechla<sup>174</sup>. Jasiek – za przykładem Mikołaja – zgromadził duży księgozbiór z niemal identycznymi tytułami z zakresu prawa kanonicznego, być może także wzorem archidiakona przeznaczył w swym testamencie spodziewane dochody z beneficjów na cele pobożne. Jasiek z Czechla – obok Mikołaja z Lubiatowa altarysty i kaznodziei katedry poznańskiej<sup>175</sup> – był także wykonawcą testamentu Mikołaja Górki. Sam na egzekutorów swego testamentu w diecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej wyznaczył prałatów gnieźnieńskich, kantora Jana z Brzostkowa<sup>176</sup> i kanclerza Jana z Koziebród<sup>177</sup>, w ziemi krakowskiej zaś – Tomasza Strzępińskiego doktora dekretów, kanonika gnieźnieńskiego i krakowskiego<sup>178</sup> oraz Marcina Bieckiego mieszczanina krakowskiego<sup>179</sup>. Świadcami jego ostatniej woli byli duchowni katedry gnieźnieńskiej: Jan Grądzki, bratanek prepozyta Przedwoja, kanonik gnieźnieński<sup>180</sup>, Jan syn Trojana z Inowrocławia wicedziekan kolegium wikariuszy<sup>181</sup>, podlegającego Jaśkowi z racji pełnienia urzędu dziekana, obdarzony legatem długoletni penitencjarz katedralny Piotr z Borowa oraz Mikołaj Pieczykabat pleban w Bninie<sup>182</sup>.

<sup>174</sup> K. O ż ó g, *Uczeni*, s. 224, 242-249.

<sup>175</sup> Mikołaj z Lubiatowa altarysta w katedrze poznańskiej 1436 i 1440, kaznodzieja 1436, 1442, zm. 1457, być może identyczny z Mikołajem z Lubiatowa występującym w l. 1424-1430 (KDW IX, nr 1216 przyp. 10, nr 1230, przyp. 7; *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego*, cz. II, s. 617).

<sup>176</sup> Jan syn Arkembolda z Brzostkowa herbu Zaremba, gnieźnieński: kanonik 1411-1435, kantor 1417-1460, oficjał 1437-1438, 1440-1441, 1449-1450, wikariusz generalny 1437-1438, 1440-1441, 1454-1456, zm. 1460 (M. C z y ż a k, *Kapituła*, s. 334-335).

<sup>177</sup> Jan syn Pawła z Koziebród herbu Bolesta, notariusz biskupa krakowskiego Wojciecha Jastrzębca 1419, kanonik krakowski 1424-1443, kanclerz kapituły gnieźnieńskiej 1428-1451, kanonik łączący 1432-1451, zm. 1451 (M. C z y ż a k, *Kapituła*, s. 339-340; A. K o w a l s k a - P i e t r z a k, *Prałaci*, s. 105-108).

<sup>178</sup> Tomasz syn Prędoty ze Strzępinia, kanonik gnieźnieński 1433-1455, krakowski 1440, scholastyk gnieźnieński 1446-1449, doktor dekretów 1431, doktor teologii 1443, rektor Uniwersytetu Krakowskiego 1432-1433 i 1443-1444, podkanclerzy koronny 1454-1455, biskup krakowski 1455-1460, zm. 1460 (M. C z y ż a k, *Kapituła*, s. 398-399; L. K o r c z a k, *Strzępiński Tomasz*, w: *PSB XLV* [2007], s. 80-84).

<sup>179</sup> Tożsamy najprawdopodobniej ze studentem Uniwersytetu Krakowskiego w 1443 r., za rektoratu Tomasza Strzępińskiego: *Martinus Nicolai de Byecz dt 2 gr* (Metryka, t. I, nr 43h/158).

<sup>180</sup> Jan syn Chwała z Grądów herbu Skrzydło, archidiakon gnieźnieński 1435-1438, kanonik gnieźnieński 1435-1466, zm. 1466 (M. C z y ż a k, *Kapituła*, s. 338-339).

<sup>181</sup> Jan syn Trojana z Inowrocławia, wikariusz 1433 i jeszcze 1448 (A 15, k. 61v; B 14, k. 261, 262v), wicedziekan 1442-1445 (B 887, k. 236, 298), surogat oficjałów gnieźnieńskich w l. 1439, 1440, 1444 (KDW X, nr 1648; A. G ą s i o r o w s k i, I. S k i e r s k a, *Sredniowieczni oficjałowie*, s. 70).

<sup>182</sup> Mikołaj Pieczykabat z poznańskiej rodziny mieszczańskiej, altarysta w kościele Św. Marii Magdaleny w Poznaniu 1434, pleban w Bninie 1440-1444 (KDW X, nr 1505, przyp. 7).

Wikariusze na swych egzekutorów powoływali zazwyczaj współbraci z kolegium, co świadczy o dużej wewnętrznej spójności i solidarności tej grupy duchowieństwa katedralnego, chociaż Michał z Domasławia wyznaczył do tej roli, obok Marcina z Goliny wicedziekana kolegium, także Sędziwoja z Czechła prepozyta kolegiaty Św. Jerzego w Gnieźnie, burmistrza i radę miasta Słupcy oraz witryków tamtejszego kościoła parafialnego, swoich bliskich współpracowników. Z kolei jednym z egzekutorów Stanisława syna Wita z Woli był dziekan kapituły Jasiek z Czechła.

## V. PODSUMOWANIE

Przedstawiona wyżej analiza wybranych części formularza testamentów kanoników i wikariuszy gnieźnieńskich z pierwszej połowy XV w. to tylko próba ukazania możliwości interpretacyjnych zawartych w tych tak bardzo ciekawych, a nieznanymi szerzej, źródłach. Pozwalają one poznać bliżej kulturę religijną testatorów w kilku jej komponentach – praktyk religijnych, typu religijności, korzystania z pisma, niekiedy zaś duchowości (związki Mirosława z augustianami, nabożeństwo do NMPanny), a także kulturę materialną, poziom życia, możliwości finansowe, więzi rodzinne i środowiskowe duchownych gnieźnieńskich. Mirosław legował w sumie 550 florenów w gotówce, Mikołaj Górka zakupił czynsze o łącznej wartości ponad 600 grzywien, Jasiek z Czechła ze względu na brak gotówki rozdysponował należne mu wierzytelności i spodziewane dochody z beneficjów. Wiemy już, że w otoczeniu biskupa poznańskiego Mirosława z Brudzewa znajdowali się spokrewnieni z nim duchowni z Polski, ale także duchowni ważni w środowisku rzymskim: Piotr Assalbitus, augustianin eremita, urzędnik kurialny i doktor dekretów Jan z Lowanium. Poznajemy najbliższych współpracowników Jaśka z Czechła z grona niższego kleru katedralnego oraz świat rzeczy dziekańskiego domu, zamiłowania, horyzonty intelektualne i poziom życia codziennego jego właściciela. Wśród legowanych przedmiotów zastanawia duża liczba utensyliów kuchennych, a także sporo sztuk wykwintnej (ze skórkami sobolowymi) i codziennej odzieży: testator legował łącznie trzy płaszcze (jeden włoski), cztery suknie (dwie włoskie) i jedną tunicellę.

Każdy z testamentów jest, mimo zastosowania formularza, dokumentem bardzo indywidualnym – tak jak wyjątkowe były osobowości i koleje życia poszczególnych testatorów. Można jednak odnaleźć w nich pewne cechy wspólne, charakterystyczne dla wszystkich badanych tekstów, tak w odniesieniu do legowanych dóbr (gotówka, dochody z beneficjów, księgi, sprzęty domowe, odzież), jak i kręgu spadkobierców. Legaty obejmowały w pierwszej kolejności osoby spokrewnione, należące do stanu duchownego (wyjątkowy jest przypadek Jana z Brudzewa) oraz bliskie testatorowi instytucje kościelne. Wśród osób grupą szczególnie wyróżnianą byli bratankowie i bracia. Wielkość i przeznaczenie poszczególnych legatów (*pro anima*, dla rodziny i współpracowników) pozwalają z kolei poznać różnorodne postawy religijne testatorów: znane legaty Mikołaja Górki były przeznaczone wyłącznie *ad pias causas*, zapisy Mirosława z Brudzewa w równym stopniu dla członków rodziny, dla instytucji kościelnych oraz dla przyjaciół i domowników, legaty Jaśka z Czechła – przede wszystkim dla krewnych w stanie duchownym i dla współpracowników z kręgu niższego duchowieństwa katedralnego.

***Volens de bonis et rebus suis sibi a Deo collatis anime sue salutari providere***  
**Testamente der Gnesener Kanoniker und Vikare**  
**in der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts**

Zusammenfassung

Die Autorin greift das Problem der Testamente von Gnesener Geistlichen auf: der Prälaten und Kanoniker des Gnesener Domkapitels sowie der Vikare dieses Doms in der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts. Sie stellt die Behandlung dieses Themas in der tschechischen, deutschen und polnischen Literatur vor. Darin überwiegen Studien zu den Testamenten einzelner Geistlicher, seltener – aufgrund der Quellenüberlieferung – zu Testamenten bestimmter Gruppen. Sie bespricht zudem den Stand der Überlieferung polnischer Quellen – es sind lediglich zwei vollständige Testamente von Prälaten und eines von einem Vikar erhalten, welche in die Akten des Gnesener Offizialats eingetragen sind, sowie das Fragment eines Testaments in den Kapitelakten und ein Legat, das in den Quellen als Testament bezeichnet wurde. Man kann jedoch einen Teil der Testamentslegats auf der Grundlage von Hinweisen in den Akten des Gnesener Konsistoriums und in Dokumenten großpolnischer Aussteller rekonstruieren. In Punkt II werden die Bestimmungen des kanonischen Rechts bezüglich der Testamente von Geistlichen vorgestellt (das Dekret Papst Alexanders III., welches erlaubt, einen bestimmten Teil der Einkünfte aus kirchlichen Pfründen für Dienstpersonal, Verwandte oder andere Personen je nach Ermessen des Erblassers einzusetzen) sowie ihre Widerspiegelung in der polnischen Kirchengesetzgebung (Provinzialstatuten des Gnesener Erzbischofs Mikołaj Trąba von 1420).

In Punkt III charakterisiert die Autorin die diplomatische Form der Gnesener Testamente – fast alle waren Notariatsinstrumente; sie stellt auch das Testamentsformular vor, wie es sich in der ersten Hälfte des 13. Jahrhunderts an der Universität Bologna und der dortigen Notariatschule herausgebildet hatte. Punkt IV analysiert die einzelnen Teile des Formulars der Gnesener Testamente, einer Verbindung des Formulars von Notariatsinstrumenten mit dem eigentlichen Testamentsformular: Ort und Zeit der Niederschrift des letzten Willens; die *sanus mente* Formel; *Arenga* – Erläuterung der Gründe für die Abfassung des Testaments; Dispositionen – *commendatio animae* und Besitzverfügungen; Vollstrecker und Zeugen des Testaments. Die Besitzverfügungen wurden entsprechend den Empfängern des Legats angeordnet: zuerst Verfügungen *ad pias causas*: für kirchliche Einrichtungen, Schüler der Domschule, wohltätige Institutionen, im Weiteren Zuwendungen für geistliche Verwandten, Hausgenossen, Mitarbeiter des Erblassers. Unter den Legaten *ad pias causas* überwogen Zinszahlungen in Höhe von 1 Mark bis zu 6 Mark. Es gab Geldverschreibungen, liturgisches Gerät und Bücher, Kleidung und Haushaltsartikel, und bei den Verfügungen zugunsten weltlicher Verwandter, im Einklang mit den Bestimmungen des kanonischen Rechts, Gaben von geringerem Wert: vor allem Kleidung. Nur Miroslaw von Brudzewo, der nominierte Bischof von Posen hinterließ seinem Bruder Jan, einem Laien, 100 fl. aus den Einkünften kirchlicher Benefizien, besaß aber das päpstliche Einverständnis zur freien Verfügung über seine Güter. In den bekannten Testamenten Gnesener Prälaten standen die Legate *ad pias causas* jedoch erst nach Zuwendungen für Verwandte des Geistlichen: zuerst Neffen, in zweiter Linie dann Brüder, was auf die Bedeutung dieser Form von familiären Bindungen für die Erblasser hindeutet. Angesichts der wenigen bekannten Zuwendungen für Arme hebt die Autorin auch die Stiftungstätigkeit Mikołaj Górkas hervor – er stiftete für kirchliche und wohltätige Einrichtungen Zinse im Gesamtwert von über 600 Mark.

Die Autorin unterstreicht außerdem den Wert der Testamente als Quelle für die religiöse (ausnahmsweise, im Falle Miroslaws von Brudzewo: Geistlichkeit mariologischer Prägung), intellektuelle (die von Jasiak von Czechiel für den Neffen Mikołaj hinterlassene juristische Bibliothek) oder materielle Kultur (wertvolle Kleidung und eine große Zahl von Küchengerät, die Jasiak seinen Verwandten und Mitarbeitern vermachte), für die gesellschaftlichen und Milieubindungen der Gnesener Geistlichen. Sie betont zudem den einzigartigen und außergewöhnlichen Charakter eines jeden Aktes des letzten Willens.

*Übersetzt von Jürgen Heyde*